

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 165-66, 177-77
188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 500-955

Zamach petardowy na mieszkanie posła Rubinsztajna

20 studentów pobitych w Wilnie

Korespondent „Głosu Porannego” telefonuje z Wilna: W dniu wczorajszym studenci endecy zastrzyli akcję antyżydowską na uniwersytecie Stefana Batorego.

O godz. 9-ej rano bojówki endeckie stanęły przy wejściu do uniwersytetu i NIE WPUSZCZAŁY DO GMACHU STUDENTÓW ŻYDÓW.

Jednakże było wielu takich studentów — żydów, którzy już przed godziną 9-tą weszli do wszechniczy. Ci właśnie najbardziej ucierpieli —

BYLI NAPASTOWANI I BICI.

Na wszystkich wydziałach uniwersytetu bito żydów, przy czym między innymi POBITY ZOSTAŁ POWAŻNIE SYN ADWOKATA CZERNICHOVA.

Rozlegają się okrzyki: „PRECZ Z REKTOREM”. — Jak wiadomo, rektor uniwersytetu wileńskiego bawi chwilowo w Berlinie.

PRZESZŁO 20 STUDENTÓW ŻYDÓW CIĘZKO POBITO.

a 10 z nich zmuszonych było skorzystać z pomocy lekarskiej. W związku z tymi wypadkami, wiele wykładów nie doszło do skutku.

Około godziny 15-ej na uniwersytecie zapanował względny spokój.

Wybuch przed mieszkaniem posła

Korespondent „Głosu Porannego” telefonuje z Wilna:

W godzinach popołudniowych

POSEŁ RABIN RUBINSZTAJN INTERWENIOWAŁ W REKTORACH uniwersytetu wileńskiego w sprawie wczorajszych napadów na studentów.

O godzinie 20-ej

PRZY DRZWIACH WEJŚCIOWYCH DO MIESZKANIA TEGOŻ POSŁA RUBINSZTAJNA

W WILNIE EKSPLODOWAŁA PETARDA.

Na skutek wybuchu obydwoje drzwi wejściowe wyrwane zostały wraz z futrynami. Wypadły też szyby w mieszkaniu i na schodach.

NA SZCZĘŚCIE OFIAR W LUDZIACH NIE BYŁO.

Syn posła dr. Michał Rubinsztajn, który znajdował się w odległości kilku kroków od miejsca wybuchu, cudem wyszedł cało. Na miejsce eksplozji przybył wicestarosta i prokurator, którzy wszczęli dochodzenie.

Proces terrorystów w Sosnowcu za zamachy bombowe na żydów i ich mienie

Korespondent „Głosu Porannego” telefonuje z Sosnowca:

Przed sądem okręgowym rozpoczął się wczoraj proces 9 „na rodowców”, oskarżonych o wykonanie szeregu zamachów bombowych na żydów i obiekty żydowskie w Sosnowcu i w Bełżynie. Podczas zamachu bombowego na bóżnicę na przedmieściu Sosnowca, Pogon, jak wiadomo zginął 13-letni sierota Rozenblum.

Podczas rewizji u przywódcy endecków, spóźniewieckich Hincygiera polcja znalazła maszynę piekielną oraz kilka bomb.

Wykryta banda stanęła własnie wczoraj przed sądem. — Trzech oskarżonych przechywa w więzieniu. Obrońcy endecków, w liczbie sześciu, zgłosili wnioski o poddanie badaniu psychia trycznemu jednego z oskarżonych oraz o zwolnienie do wyroku pozostałych dwóch przybywających w areszcie, aby mogli odpowiadać z wolnej stopy. Ostatni wniosek sąd odrzucił dlatego, iż grozi im kara do 15 lat więzienia.

Ponieważ główny świadek — policjant, który prowadził dochodzenie — nie stawił się, sprawa została odroczone.

Wyrok na bombiarzy zatwierdzony

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W Sądzie Najwyższym rozpatrywana była sprawa bombiarzy wileńskich Gonarskiego i Bonarowskiego, skazanych po 3 lata, oraz Kuczyńskiego, skazanego na 2 lata więzienia za rzucanie bomb i petard. Sąd Najwyższy zatwierdził wyrok pierwszej i drugiej instancji.

Nowy proces zamachowców

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Sąd okręgowy w Warszawie doręczył akt oskarżenia w nowej sprawie o zamachy petardowe urządzone przez członków b. ONR pod Warszawą. Za organizowanie zamachów petardowych na domy i sklepy w Rembertowie pociągnięto do odpowiedzialności b. sekretarza ONR Wiktora Solafta, który odpowiadać będzie za spowodowanie po wszechnego niebezpieczeństwa przy użyciu materiałów wybuchowych, za co grozi kara do 10 lat więzienia. Oskarżony odpowiada z wolnej stopy.

Aresztowanie

b. członka O. N. R.
w Wilnie

W Wilnie aresztowano b. członka ONR. Jerzego Kozubowskiego, którego na mocy decyzji sędzię śledczego osadzono w więzieniu na Lubiankach. P. Kozubowskiego aresztowano po przeprowadzonej w jego mieszkaniu rewizji, która trwała 4 godziny.

„Gdyby Chrystus żył... Oświadczenie wileńskie go profesora

Na wykładzie prof. Rudnickiego w Wilnie studenci endecy usiłowali nie dopuścić żydów do swobodnego zajmowania miejsc. Gdy prof. Rudnicki to zauważył, zapytał jednego endeckiego studenta, dlaczego nie chce siedzieć z żydami.

— Bo jestem chrześcijaninem — odpowiedział endek.

Na to oświadczył prof. Rudnicki:

— Gdyby Chrystus żył w naszych czasach, siedziałby teraz razem ze studentami żydami.

Malaga zajęta przez wojska powstańcze

ALMERIA, 8 lutego. (PAT.) — Agencja Reutera donosi, że zgodnie z rozkazem naczelnego dowództwa wojsk rządowych, Malaga została ewakuowana przez wojska rządowe, które w porządku wycofały się na nowe pozycje.

Czołgi włoskie i sztab niemiecki

ALMERIA, 8 lutego. (PAT.) — Wojska rządowe, cofając się z Malagi, zabrały ze sobą pewną ilość materiału wojennego. Połączyły się one już z posiłkami, wysłanymi w celu powstrzymania dalszego posuwania się powstańców.

Do ataku na Malagę dowództwo powstańcze użyło 20 tys. włochoń, kilka tysięcy Niemców i tysiąc marokańczyków. W końcowej fazie przeciwko obrońcom Malagi wysłano przeszło 100 czołgów włoskich, dowództwo spoczywało w rękach sztabu niemieckiego, znajdującego się na pokładzie pancernika niemieckiego „Graf von Spee”.

Podobno straty powstańców są olbrzymie. Natychmiast po wyładowaniu oddziałów powstańczych, musiano nadeść na posiłki, które składały się z oddziałów włoskich z Kadyksu.

Miasto splądrowane

GIBRALTAR, 8 lutego. (PAT.) — Reuter donosi, że powstańcy wkroczyli do Malagi o godz. 11-ej. Pierwszy wszedł do miasta pułk włoski, za którym szła kolumna hiszpańskiej legii cudzoziemskiej i wojska marokańskie. Kilkaś osób utonęło w morzu, usiłując w rozpaczy opuścić Malagę. Według tejże agencji, miasto zostało splądrowane przez marokańczyków i żołnierzy legii.

General Collis ranny

RZYM, 8 lutego. (PAT.) — Ag. Stefani donosi, że o godz. 12.30 wojska powstańcze po złamaniu ostatnich punktów oporu, wtargnęły do miasta, niszcząc przy pomocy granatów ręcznych oraz w atakach na bagnety broniące się rozpaczliwie grupy „czerwonych”. Na pałacu gubernatora zatknięto czerwono-złoty sztandar hiszpański.

Gen. Collis, dowódca oddziałami legii cudzoziemskiej, ranny przy początku dzisiejszych operacji, wytrwał na posterunku do chwili ostatecznego zwycięstwa.

RZYM, 8 lutego. (PAT.) — Dzienniki donoszą, że znajdująca się w Maladze radiostacja włoska „Italcable” o godz. 14 została obsadzona przez oddziały powstańcze.

Silne natarcie na Madryt

AVILA, 8 lutego. (PAT.) — Wysłannik agencji Havasa donosi, że oddziały powstańcze posuwając się naprzód w trójkącie pomiędzy szosą Madryt — Toledo i szosą Madryt — Walencja, dotarły wczoraj do rzeki Jarama, której prawy brzeg jest obecnie całkowicie zajęty przez wojska powstańcze. Oddziały rządowe wysadziły w powietrze Aragenda przy ujściu rzeki Jarama do rzeki Manzanares. Cały obszar znajdujący się między szosą, wiodącą do Toledo, dolnym biegiem rzeki Manzanares i pra-

wym brzegiem rzeki Jarama jest obecnie w rękach armii generała Mola. Deszcz, który padał przez cały dzień wczoraj, utrudniał operacje w rejonie Madrytu.

MADRYT, 8 lutego. (PAT.) — Rada obrony Madrytu komunikuje:

Posuwanie się powstańców na niektórych odcinkach frontu nadryckiego zostało powstrzymane przez wojska rządowe, które okopały się na nowych pozycjach

Mussoliniowie żenią się Dyktator na ślubie siostrzeńca

RZYM, 8 lutego. (PAT.) Dziś w kościele św. Józefa odbył się ślub siostrzeńca Mussoliniego, Vito Mussoliniego, dyrektora „Popolo d'Italia” z panną Syl-

via Tardini de Rosa. Świadcami pana młodego byli szef rządu i minister spraw zagranicznych Ciano.

Terorystyczne grupy historyków

Jak się w Sowietach fabrykuje wiedzę

Niedawno podawaliśmy o powstaniu w Sowietach nowej fali wyszukiwania „trockistów” wśród uczonych, a w szczególności historyków, przy czym uwiecznionemu od kilku miesięcy b. rektorowi uniwersytetu moskiewskiego G. Friedlandowi zarzucają, iż stał na czele „terorystycznej grupy historyków”.

Nie jest to pierwsza próba stworzenia procesu historyków. Już w r. 1930 prowadzono dochodzenie przeciwko grupie historyków o europejskiej sławie, lecz G. P. U. zadowolilo się uwiecznieniem i banicją szeregu starych, zasłużonych uczonych; wytoczenie i przeprowadzenie publicznego procesu sądowego zostało zaniechane.

Dzieje specjalistów nauk humanitarnych, a w szczególności historyków w Rosji sowieckiej — to straszna martyrologia, która w historii bolszewizmu stanowi jedną z najbardziej ponurych kart.

Nie jeden czytelnik zapewne przypuszcza, iż wiadomość o wykryciu „terorystycznej” grupy historyków sowieckich to jakiś błąd. Niestety tak nie jest.

Postaramy się pokrótce wyjaśnić, jak powstają w Sowietach podobne tragiczne dziwolagi.

Wśród starych bolszewików był również wybitny historyk rosyjski prof. M. N. Pokrowski, który po rewolucji październikowej w dziejach nauki rosyjskiej, a w szczególności nauki historii odegrał makabryczną rolę grabarza tej nauki i jej nauczania. Prof. M. N. Pokrowski wysunął tezę, iż nauka historii winna być

partijna, komunistyczna. „Każda nauka, credo sowieckich historyków — komunistów, jest nauką partyjną, zaś dogmat o bezpartyjności nauki stanowi jedno z najbardziej szkodliwych zniekształceń marksizmu, mających nader smutne skutki.

„Historia, jako nauka par excellence polityczna, musi być partyjna w najwyższym stopniu, winna nieprzejednanie zwalczać wszelkie odchylenia od leninowskiego pojmowania procesu dziejowego” — mówi sam prof. M. Pokrowski. — „Wyraźnie podkreślamy, iż uważamy swe zadanie historyków jako zadanie polityczne i nie zamierzamy przywodzić szat obiektywnej nauki”.

Do końca życia t. j. do roku 1932 prof. M. Pokrowski zwalczał „akademiczność” i nawoływał do tworzenia w Sowietach „bolszewickiej nauki historycznej”.

Najzdolniejsza uczennica prof. M. Pokrowskiego, prof. A. Pankratowa pisała: „Historia — to narzędzie w ręku walczącej klasy społecznej... Obiektywnej, ponadklasowej nauki historycznej nie ma. Sama teza historii „obiektywnej” została wymyślona przez burżuazję jako środek otumanienia mas... Próby odseparowania polityki od historii, badania naukowego od publicystyki, teorii marksizmu od praktyki czynu rewolucyjnego — wszystkie te próby są dla sprawy rewolucji proletariackiej szkodliwe, wrogie”.

To sprowadzenie historii do publicystyki odpowiadało w za-

pełności teom prof. M. Pokrowskiego, który pisał:

„My historycy - marksisci stanowimy jeden z oddziałów armii Lenina i nasze zadania uzależnione są od sytuacji na froncie jako całości... na froncie tym mamy swe własne odcinki, które szturmujemy... „W nauce kwestia ideologiczna równa się kwestii politycznej. Kto podważa naszą ideologię, ten jest naszym politycznym wrogiem... prosimy o tym pamiętać”.

Znanym, wybitnym historykom nie-marksistom odrazu uniemożliwiono pracę, a od r. 1926, a zwłaszcza 1929 r., prof. M. Pokrowski i jego uczniowie poczuli ciepłe „kramole” wśród czynnych historyków nie-komunistów. Ofiarami tej swoistej inkwizycji padli tacy wybitni uczeni, jak profesorowie i akademicy S. Płatonow, E. Tarle, D. Petruszewski, J. Gotje.

Jakież były przestępstwa npr. tych czterech uczonych?

Prof. J. Gotje wydał dzieło „Wiek żelaza we wschodniej Europie”, w którym wznowił teorię o roli normanów w powstawaniu państwowości u wschodnich słowian. Otóż „czerwony” historyk I. Kurszanak, pisząc recenzję o tym dziele, daje jej podtytuł „Jak historycy burżuazyjni opracowują ideologię interwencji”. W ten sposób wznowienie starej, prawie 200 lat liczącej teorii historycznej podawane jest czytelnikowi sowieckiemu jako ostatnie słowo przestępców politycznych, smierzących do obalenia ustroju sowieckiego. Jest to delatorstwo połączone z patologią.

Akademik E. Tarle, profesor jeszcze przed wojną chlubnie znany w Europie, wydał w roku 1928 dzieło „Europa w epoce imperializmu”. Świetna praca, którą warto byłoby przetłumaczyć na język polski. Historycy-komuniści wytoczyli prof. Tarle „proces” ideologiczny, przy czym Szczegółów za przestępstwo uważał to, co stanowi jeden z głównych walorów naukowych dzieła — opracowanie materiału archiwalnego, co miało „oznać ignorowanie aktualnej pracy historyków - marksistów”, „wielkopański pogardliwy stosunek do historiografii marksistowskiej”. W ten sposób autor wysoce wartościowego dzieła, obejmującego historię Europy w okresie od 1871 do 1919 r. ciekawego w szczególności właśnie dla marksistów ze względu na metodologię, zostaje oskarżony o „szkodnictwo” naukowe. Jak to w swoim czasie „Głos Poranny” podawał, prof. E. Tarle był więziony i zesłany. Gdy odzyskał możliwość pracy, napisał popularną biografię Napoleona (ma wyjść polskie tłumaczenie), wydana pod redakcją... Karola Radka (sic!)

Prof. S. Płatonow wydał popularną przeróbkę swej znanej pracy, znanej od 40 lat, „Smutnoje wremia”, w której podkreśla wybitną rolę klas średnich w likwidacji państwowego kryzysu rosyjskiego XVII w. Odrazu znalazł się jakiś dobrowolny „prokurator” - historyk, by podczas „sądu nad Płatonowem” zarzucić mu „apologię... Kołczaka i Denikina”. O ile w pracy z r. 1923 prof. S. Płatonow zajmuje się „Rosyjską północą”, o ile podkreśla dodatni wpływ nawiązania stosunków handlowych przez „Rosyjską północ” z Anglią i Holandią, to inny dobrowolny prokurator widzi w tym „pochwałę kufaków” lub „kontrewolucyjną demonstra-

cję na rzecz interwencji państw kapitalistycznych”. Tenże prof. S. Płatonow wydaje szkice o bycie rosyjskim w epoce Piotra Wielkiego — znów podejrzany temat! Podejrzewają, iż terazniejszość sowiecka jest prof. Płatonowowi obca i niesympatyczna.

Prof. S. Płatonow zmarł na wygnaniu. „Sąd” nad profesorem Tarle i prof. Płatonowem został przez pp. R. Zajdela i M. Cwibaka wydany pod symptomatycznym tytułem „Wróg klasowy na froncie historii”. Tarle i Płatonow i ich szkoły”.

Ofiarą nagonki „historyków” komunistów stał się w r. 1928 wybitny znawca wieków średnich prof. D. Petruszewski z powodu „Szkiców historii gospodarczej Europy średniowiecznej”. Wspomniany przez nas p. E. Maksimowicz pisze, iż podczas publicznej dyskusji „czerwoni” okazali się nie tylko nieukami, niewiarygodnymi doktrynerami, ale pozwalali sobie na bezgraniczne grubiaństwo. Zresztą ci panowie skazali swych przeciwników na zagładę. W wydanej w r. 1931 broszurze „Burżuazyjna nauka historyczna w Rosji” czerwony profesor S. Piontkowski pisał: „Nasze zadanie polega na tym, by pomóc burżuazyjnym historykom, aby czym prędzej wymarli, wymarli bez śladu i ostatecznie”.

Głęboki kryzys społeczny i ideowy, jaki od dłuższego czasu trawi Sowiety, przeniósł linię podziału wewnątrz partii komunistycznej, a na „froncie historii” wewnątrz czerwonej profesury. Nieprawomyślni historycy - komuniści w bardzo szybkim tempie podzielił losy „burżuazyjnych” historyków. I tutaj istnieją już gotowe wzory. Mamy na myśli polemikę prof. M. Pokrowskiego z L. Trockim w r. 1925 na temat „osobliwych” cech historycznego rozwoju Rosji.

Komunistyczni historycy i tak już spowodowali dla historycznej nauki rosyjskiej niepowetowane szkody. Okazało się poza tym, że w nauczaniu historii na wszystkich szczeblach pozabawili oni szkoły i uniwersytety wszelkiego systematycznego i konkretnego materiału historycznego, sprowadzając historię do jakiejś wątpliwej zresztą jakości szematyzmu socjologicznego. Doszło do tego, że decyzją Rady Komisarzy Ludowych, podpisaną przez Mołotowa i Stalina, postanowiono zmienić w Sowietach na wszystkich szczeblach system nauczania historii. Decyzja

ta nakazuje nauczanie historii w żywej, zajmującej formie; z podaniem ważniejszych wydarzeń i faktów w ich chronologicznej kolejności, z charakterystyką działaczy historycznych. Decyzja poucza, iż „prawidłowe uogólnienie zdarzeń historycznych jest możliwe jedynie na podstawie konkretnego materiału historycznego”.

Należy zaznaczyć, iż Lenin przestrzegał przed niebezpieczeństwem szematyzmu socjologicznego i to z powodu wydanego w 1920 r. przez prof. M. Pokrowskiego podręcznika historii Rosji. Lenin podkreślał potrzebę podawania konkretnego i systematycznego materiału przy nauczaniu historii („fakty i chronologię”) dla unikania powierzchownych sądów.

Realizacja tej istnej rewolucji w nauczaniu historii w Sowietach jest zadaniem bardzo trudnym, gdyż Sowiety odczuwają brak odpowiednich kadr nauczycielskich, podręczników i pomocy szkolnych.

Okazało się, iż „partyjna” historia sprowadziła w Sowietach historię na manowce, uczyniła z rosyjskiej nauki historycznej cmentarzysko. Łatwiej było metodą M. Pokrowskiego produkować „Wyszyńskich” od historii aniżeli wartościowych historyków.

Obecne „węszenie” trockistów wśród historyków sowieckich przeprowadzenia reformy nauczania historii bynajmniej nie ułatwi.

W Sowietach umierali i umierają nie tylko „burżuazyjni historycy”, jak tego chciał komunistyczny profesor S. Piontkowski, lecz i nauka historyczna; nauka „burżuazyjna” została wylepiona lecz i komunistyczna pseudo-nauka musiała na rozkaz Stalina pójść do Canossy. Z. Z.

NAJPOPULARNIEJSZA GWIAZDA STOLICY FILMU HOLLYWOODU

Eleanor POWELL



KRÓLOWA
TAŃCA

JUŻ WKRÓTCE UKAŻE SIĘ NA EKRANIE

„GRAND-KINA”

PRZY PRZEZIĘBIENIU
GRYPY, KATARZE
KOWALSKINA
dla dorosłych

Dr. J. Ajzner
CHIRURG
Zawadzka 30
POWRÓCIŁ
Przyjm. 6-8 wiecz.

CAPITOL

Wobec wielkiego sukcesu tylko jeszcze
dziś nieodwołalnie

ICH TROJE

W rolach głównych
MIRIAM HOPKINS, MERLE OBERON
JOEL MC CREA

Olbrzymie transporty włochów wylądowały w Hiszpanii. — „Rozrywki” ambasadora sowieckiego w Londynie

LONDYN, 8.2. (PAT) — Przywódca Labour Party Attlee zapytał dziś popołudniu w izbie gmin podsekretarza stanu Cranborne'a czy posiada jakiegokolwiek wiadomości w sprawie lądowania wojsk włoskich w Hiszpanii.

„Otrzymałszy wiadomość — oświadczył w odpowiedzi Cranborne — że do Hiszpanii przybyła duża liczba włochów. Jest rzeczą niemożliwą podanie dokładnej liczby, lecz według wiadomości, które posiadamy, liczba ochotników jest równa po obu stronach”.

Następnie labourzysta Granfell zapytał, czy Cranborne sądzi, że posiłki włoskie składają się wyłącznie z ochotników. Przecież cały świat wie o tym, że Włochy i Niemcy posyłały do Hiszpanii swe wojska regularne.

Cranborne ponownie odpowiedział przecząco i stwierdził, że według jego wiadomości, wszyscy

ci, którzy udają się do Hiszpanii są ochotnikami.

„Byłoby oczywiście wskazaniem, aby i ten ruch się zakończył — oświadczył Cranborne — i to jest celem, do którego dąży rząd brytyjski w Komitecie Międzynarodowym”.

Konserwatysta, gen. Henry Paget, zapytał dziś w izbie gmin lorda Cranborne'a, czy jest jak jest fakt, że jeden z zagranicznych

ambasadorów przemawiał ostatnio na zebraniu politycznym czy nie uważał za stosowne wręczyć temu ambasadorowi awangardę na niebezpieczeństwo tego rodzaju postępowania.

Lord Cranborne odpowiedział, że nie ma o takim wypadku żadnej wiadomości.

W tej chwili zabral głos konserwatysta Lennox Lloyd i zapytał

czy nie byłoby uciążliwym międzynarodowym pozwolić ambasadorowi sowieckiemu na wszystkie możliwe rozrywki, zanim jako ofiara najbliższego procesu politycznego w Moskwie, zasiądzie na ławie oskarżonych.

LONDYN, 8.2. (PAT) — Narodowy Liberal Lambert zwrócił się dziś w izbie gmin do przedstawiciela min. spraw zagranicznych z prośbą o zakomunikowanie, czy W. Brytania nie przyjęła zobowiązania, które mogłoby ją wciągnąć w wojnę europejską w ramach paktu francusko-sowieckiego. Następnie Lambert zapytał, czy w razie odpowiedzi przeczącej rządu francuskiego i sowieckiego zostały o tym dotychczas poinformowane.

Odpowiedź przedstawiciela rządu na pierwsze pytanie była przecząca, na drugie zaś, że zainteresowane rządy zostały dokładnie o tym poinformowane.

P. Wacław Żykowski dyrektorem departamentu politycznego

WARSZAWA, 8 lutego. (PAT.) P. prezes rady ministrów mianował dyrektorem departamentu politycznego w ministerstwie spraw wewnętrznych p. Wacława Żybowskiego, dotychczasowego naczelnika wydziału bezpieczeństwa w tymże ministerstwie.

Dziennik endecki uratowany od ruiny

Jedno z pism donosi: „Organ endecji warszawskiej „Warszawski Dziennik Narodowy” znajdował się ostatnio w bardzo ciężkich warunkach materialnych i groziło mu podobno zawieszenie. Jednak endeicy zwrócili się do bogatego księcia na Pomorzu b. senatora endeckiego ks. Bolta, który podjął się finansowania pisma endeckiego, zastrzegając sobie kontrolę gospodarczą.”

Arabscy terroryści ostrzelali autobus żydowski

JEROZOLIMA, 8.2. (Tel. wł.) — Dziś po południu banda terrorystów ostrzeliwała autobus żydowski w pobliżu Dżenin. Szofer żydowski Jehuda Ben-Ami został ciężko ranny. Również jeden z pasażerów odniósł rany.

Natychmiast zaalarmowano policję, która przybyła na miejsce wypadku. Nikogo z terrorystów nie udało się jednak ująć.

Zaginął patrol graniczny

STANISŁAWÓW, 8.2. (PAT) — Władze rumuńskie zawiadomiły straż graniczną w Horodence, że dn. 31 stycznia r. b. patrol graniczny, złożony z 2 ludzi, patrolujący na granicy na odcinku Probabina — Seralince, zaginął i dotychczas mimo poszukiwań ze strony władz rumuńskich i polskiej straży granicznej nie został odnaleziony.

Nagroda muzyczna

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: W połowie lutego zbierze się w ministerstwie oświecenia jury państwowej nagrody muzycznej, która jak wiadomo wynosi 5 tysięcy zł.

Śmierć markiza Pallavicini w katastrofie samochodowej na autostradzie

MEDIOLAN, 8 lutego. (Pat.) Na autostradzie Turyn — Mediolan wydarzyła się tragiczna katastrofa samochodowa, w której poniósł śmierć markiz Pallavicini, znany włoski automobilista - sportowiec. Samochód prowadzony przez markiza Pallavicini - Mossi wskutek mgły

Wdarli się do mieszkania po zdemolowaniu drzwi i okien

Wczoraj około godziny 12 w nocy, po zdemolowaniu drzwi i okien do mieszkania Michalina Kowalskiej (Wawelska 31) wdarło się kilku osobników. Prerażona napażdem Kowalska doznała tak silnego

wpadł na ciężarówkę stojącą na szesie i roztrzaskał się. Pallavicini zginął na miejscu, żona jego i siostra żony odniosły ciężkie rany. Wiadomość o śmierci ostatniego potomka rodu Pallavicini wywołała duże wrażenie w kołach sportowych Turynu i Mediolanu.

szoku nerwowego, że powstała konieczność wezwania lekarza. Policja wdrożyła dochodzenie. Istnieje przypuszczenie, że podłożem napadu były porachunki sąsiedzkie.

LONDYN, 8 lutego. (PAT) — Ambasador von Ribbentrop zażądał widzenia się z lordem Halifaxem. Spotkanie to odbędzie się prawdopodobnie w Foreign Office w środę lub czwartek. — Jak zaznacza agencja Reutersa, aszkolwiek jest rzeczą normalną że ambasador składa po pewnym okresie nieobecności wizytę kurtuazyjną w Foreign Office, to jednak prawie pewnym jest, że omawiane będą niektóre ustępy mowy kancлера Hitlera. Ribbentrop podkreśli argumenty Hitlera, lecz — jak słychać — nie przedstawi bardziej szczegółowych propozycji w sprawie rozszereżenia kolonialnych Niemiec.

BERLIN, 8 lutego. (PAT) — „National Zeitung” w depeszy z Londynu nawiązuje do znanego incydentu z ambasadorem von Ribbentropem podczas wręczenia listów uwierzytelniających królom. Jak wiadomo Ribbentrop zamiast przepisanej ceremoniałem dworskim pochylenia się przed królem w ukłon, powitał monarchę ukłonem narodowo-socjalistycznym, podnosząc rękę do góry.

Dziennik uskarża się na brak tolerancji ze strony angielskiej.

Szan-Fu poddał się

SZANGHAJ, 8.2. (PAT) — Garnizon Szan-Fu zgłosił uległość wobec rządu centralnego, którego wojska zajęły miasto bez oporu. Yang-Hu-Chen, dowódca wojsk Szan-Si, który porozumiał się ostatnio z wojskami komunistycznymi i wykonywał kontrolę nad Szan-Fu, uciekł do San-Yuan, położonego o 30 mil na północ od Szan-Fu.

Protesty angielskie z powodu tego incydentu dowodzą — zdaniem „National Zeitung” — braku zrozumienia dla nowych Niemiec (!) tłumacząc fakt, że ambasador niemiecki użył wbrew ogólnym przepisom dworskim pozdrowienia, przyjętego w Trzeciej Rzeszy. „National Zeitung” zauważa, że „to warzysz partyjny” von Ribbentrop posiada złotą odznakę par-

Ćwierć miliona dolarów dla żydów w Polsce

NOWY JORK, 8 lutego. (ZAT) — W „Centre Hotel” w Nowym Jorku odbyła się wczoraj wielka konferencja zwołana przez Żydowski komitet robotniczy, celem omówienia sytuacji żydów w Polsce. W konferencji wzięło udział 1700 delegatów, reprezentujących 300 organizacji robotniczych.

Silne wrażenie wywarło przemówienie prof. Alberta Einsteina, który solidaryzował się z celami konferencji i wyraził uznanie dla działalności organizacji robotniczych. — Wszyscy mówcy nawoływali do zwiększo-

nej ofiarności, aby złagodzić niedolę mas żydowskich w Polsce i dopomóc im umocnić swe pozycje gospodarcze. Konferencja postanowiła stworzyć celem niesienia pomocy żydom w Polsce fundusz w wysokości ¼ miliona dolarów, który powstać ma na drodze ofiarowania godzin pracy przez robotników żydowskich w Ameryce. Specjalna rezolucja wyraża uznanie robotnikom polskim, którzy prowadzą energiczną walkę z antysemityzmem. W końcu uchwalono też wzmocnić agitację antynazistyczną w Ameryce.

Ruble złote w chlebie 12.000 dolarów w ubikacji wagonu

POZNAŃ, 8 lutego. (PAT) — Podczas rewizji celnej na stacji granicznej w Zbąszyniu, znaleziono przy niejakiem Anastazji Korba, roszjance, zamieszkałej w Równem, 1.420 rubli w złocie. — Pieniądze te były zaszyte w pastę a częściowo ukryte w chlebie. ORŁOWO, 8.2. (PAT) — Konduktor pociągu pociągów

go Lwów — Gdynia w wagonie przeznaczonym dla podróżnych, wysiadających w Gdańsku, znalazł w ubikacji wagonowej, wydane na okaziciela obligacje amerykańskie na sumę 12 tysięcy dolarów, które usiłował jakiś z pasażerów przemycić do Gdańska.

Mordowali kobiety aby uzyskać premię asekuracyjną

KAIR, 8.2. (PAT) — Parę tygodni temu niektóre miejscowe t-wa ubezpieczeniowe zwróciły uwagę na szereg wypadków śmierci, właśnie wśród tych ubezpieczonych policy których były przepisane zawyższe na jedno i te same osoby. Władze wszczęły dochodzenie i wreszcie ujawniły istnienie całej szajki, która ubezpieczała na życie

przeważnie kobiety, a następnie mordowała, bądź przez powolne otrucie, bądź przez sprytne naprowadzone „nieszczęśliwe wypadki”. Aresztowano pięć osób i dokonano już 7 ekshumacji. Liczbę ofiar szajki obliczają na 17. Sumy ubezpieczeniowe wahały się od 2000 do 5000 funtów.

Rewelacyjna
zniżka cen
w kinie
„EUROPA”
GR.
WSZYSTKIE
MIEJSCA

OSTATNIE DNI!
ERROL FLYNN jako ORZEŁ KRYMSKI
w filmie „Szarża lekkiej brygady” —
UWAGA! Uczniowie za okazaniem legitymacji korzystają ze specjalnych zniżek!

Mordowali kobiety aby uzyskać premię asekuracyjną

INSTYTUT COSMETIQUE

andrea

Warszawa, Sienkiewicza 4
ma zaszczyt zawiadomić, że w dniach 10 i 11 lutego p. ANDREA udzielić będzie **przed bezpłatnych** w salonie „SABA”, Piotrkowska 97, tel. 127-42. Uprasza się o wcześniejsze telefoniczne zgłoszenia.
Sprzedaż wyrobów „Andrea”: Perfumeria „Violet”, Piotrkowska 95.

„Promienie śmierci” zakazane

BERLIN, 8.2. (PAT) — W Niemczech zakazano rozpowszechniania książki Seydewitza i Doberera p. t. „Promienie śmierci i inne rodzaje broni wojennej”, wydanej w Londynie przez firmę wydawniczą Malika.

Kilonia — baza wojenna

BERLIN, 8.2. (PAT) — Kilonia jest obecnie główną bazą nowej marynarki niemieckiej. Jak słychać admiralicja niemiecka nakazała zamknięcie tego portu dla obcych okrętów wojennych.

Groźba powodzi w Łódzkiem
Po odwilży następuje lekki mróz

Władze wojewódzkie w Łodzi zarządziły ustawienie posterunków obserwacyjnych we wszystkich punktach zagrożonych wylewem rzek i rzeczółek. Jednocześnie wprowadzono wszystkie inne zarządzenia przeciwpowodziowe. Sytuacja, mimo stałego przyboru wód, dotychczas nie grozi poważnymi wylewami. — Szczególnie duże podniesienie poziomu wody zaobserwowano w dorzeczu Warty.

KRAKÓW, 8 lutego. (PAT.) — Na terenie woj. krakowskiego uwalnianie się rzek z powłoki lodowej postępuje normalnie i nie daje powodu do obaw. Wprawdzie TWORZĄ SIĘ TU I OWIDZIE NAGROMADZENIA ŁODÓW, nigdzie dotychczas nie utworzyły się zatory szkodliwe.

Wobec powolnego topnienia śniegów w górach i przymrozków nocnych, WODY ŚNIEGOWE PRZYBYWAJĄ WOLNO.

Zator nieszkodliwy utworzył

się na przestrzeni Wisły m. in. między km. 71 w Przegorzalacu a 61 km. w Jezioranach. — Wprawdzie stan wody w Tyńcu podniósł się w dniu wczorajszym do 494, t. j. 430 ponad stan normalny, to jednak w dniu dzisiejszym spadł do 480 t. j. 414 ponad normalny stan.

Inne rzeki powyżej Krakowa, a więc Skawa, Soła, Przemsza, posiadają lody jedynie przy brzegach, które stopniowo schodzą w małych nieszkodliwych partiach.

Poniżej Krakowa lody poważnie na Wiśle jeszcze stoją. Raba jest aż do 5 km. od ujścia Solnego, gdzie powstał zator nieszkodliwy, wolna i wody jej opadają.

WARSZAWA, 8 lutego. (PAT.) W dniu 8-ym lutego panowała w Polsce pogoda o zachmurzeniu

Przeziębiał się codziennie!

BERLIN, 8.2. (PAT) — Prasa niemiecka opisuje działalność stowarzyszenia wiedeńskiego „Verkuehle dich taeglich” (Przeziębiał się codziennie). Członkowie tej organizacji — różnego wieku i płci — propagują osobistym przykładem, że najbardziej skuteczną metodą hartowania się przeciw zimnu i zapobiegania grypie jest lekceważenie — od wczesnego dzieciństwa — mrozu, śniegu i lodu. W czasie tegorocznej ostrej zimy nie przerywali oni codziennych kąpiei w lodowatej wodzie Dunaju, „plażowa kąpiel” na śniegu i urządzali różne gry sportowe — towarzyskie podczas najbardziej mroźnej pogody.

Podróż Greisera po Niemczech
Chwali się, że zespolił Gdańsk z Rzeszą

Gdański kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Prezydent senatu gdańskiego Greiser odbył w ubiegłym tygodniu podróż polityczną po Niemczech. W różnych miastach wygłosił na zebraniach publicznych przemówienia o kwestii gdańskiej i o sytuacji, wytworzonej nad ujściem Wisły po ostatnich uchwałach rady ligi na rodów. Prasa niemiecka w Rzeszy podaje streszczenie mowy, jaką Greiser wygłosił na zebraniu, zwołanym przez partię narodowo-socjalistyczną w Magdeburgu. Komentując decyzje genewskie i wyniki rokowań z Polską Greiser oświadczył, że wolne miasto Gdańsk jest faktycznie zespolone z Rzeszą niemiecką. Dzienniki niemieckie zaznaczają, że gdańszczanie „nie zawiedli pokładanych w nich nadziei” i że Gdańsk jest i będzie niemiecki.

Prezydent Greiser w mowie, wygłoszonej w Magdeburgu, o-

świadczył między innymi do słownie:

„Od chwili objęcia władzy przez narodowych socjalistów wolne miasto Gdańsk stało w służbie polityki zagranicznej Rzeszy niemieckiej i przyczyniło się do zawarcia polsko-niemieckiego porozumienia na 10 lat”.

Stosunki między Gdańskiem a ligą narodów nazwał Greiser „bardzo smutnymi”.

Gauleiter Forster na zebraniu hitlerowców w Gdańsku zapowiedział zniszczenie partii centrowej.

— Wszystkie siły — powiedział — muszą być zwrócone ku celom gospodarczym dla podniesienia rolnictwa i przemysłu i dlatego musi być złamany ostatni opór stronnictw opozycyjnych, a przede wszystkim katolickiej partii centrowej.

Wszystkie siły — powiedział — muszą być zwrócone ku celom gospodarczym dla podniesienia rolnictwa i przemysłu i dlatego musi być złamany ostatni opór stronnictw opozycyjnych, a przede wszystkim katolickiej partii centrowej.

Książd Stachnik skazany
i zatrzymany w więzieniu gdańskim

GDANSK, 8 lutego. (PAT) — W trybie przyspieszonym odbyła się dziś rozprawa sądowa przeciwko przewodcy centrum ks. dr. Stachnikowi oraz wydawcy i redaktorowi odpowiedzialnemu „Das Kleine Blatt”, Grzeni. Akt oskarżenia zarzuca im sabotowanie zarządzeń politycznych senatu gdańskiego, czego mieli się dopuścić wydając tygodnik apolityczny „Das Kleine Blatt”, jako organ zastępczy zawieszzonego wówczas organu centrowego „Danziger Volkzeitung”. Ks. Stachnika skazano na 6 miesięcy, a Grzenia na 4 miesiące więzienia. Sąd wydał nakaz dalszego zatrzymania obu skazanych w więzieniu.

GDANSK, 8 lutego. (PAT) — W pewnej restauracji we Wrzeszczu gdańska policja polityczna

aresztowała 16-tu byłych członków rozwiązanego przez władze gdańskie robotniczego związku sportowego oraz właściciela lokalu. Aresztowani znajdowali się tam na zebraniu towarzyskim.

GDANSK, 8 lutego. (PAT) — Prezydent policji gdańskiej zarządził konfiskatę kilku pism austriackich i innych za podanie wiadomości o przekazywaniu przez Gdańsk więźniów politycznych władzom Rzeszy niemieckiej.

GDANSK, 8 lutego. (PAT) — Wczoraj wieczorem odbyło się pożegnanie 300 kolejarzy gdańskich narodowości niemieckiej, którzy przyjęci zostali przez koleje Rzeszy niemieckiej.

WESOŁE OSTATKI W „TIVOLI”
Dla smokosów przez cały dzień: głośna muzyka, kofeiny i słynne polędwiczki wieprzowe po myśliwsku
WIECZOREM: OBFITE I UROZMAIIONE MENU KOLACYJNE
Niespodzianki dla Pań! Tańce do świtu!

Topielcy, skrepowani sznurami
Już ósme zwłoki wyrzuciło morze we Francji
Tajemnica makabrycznych zjawisk nie wyjaśniona

PARYŻ, 8 lutego. (PAT). Na wybrzeżu francuskim, w pobliżu Nantes, morze wyrzuciło w niedzielę OSME JUŻ Z KOLEI ZWŁOKI TOPIELCA, SKREPOWANEGO SZNURAMI. Prasa paryska ze zdenerowaniem omawia te makabryczne zjawiska, twierdząc w dalszym ciągu, iż pochodzenie tych ciał jest jeszcze wciąż osłonięte tajemnicą. Wbrew początkowym przypuszczeniom, że są to ZWŁOKI OSÓB STRACONYCH W SANTANDER PRZEZ MILICJANTÓW REPUBLIKANSKICH, obecnie w dziennikach paryskich przeważa przypuszczenie, że są to raczej ZWŁOKI OFICERÓW I MILICJANTÓW HISZPAŃSKICH Z OKRETU HISZPAŃSKIEGO „ALONA

KENDI”, należącego do marynarki rządowej. Dzienniki wyrażają przypuszczenie, iż po zejściach między załogą tego okrętu a milicjantami w jednym z

portów francuskich, załoga ze względu na wypłynięcie na pełne morze ZBUNTOWAŁA SIĘ I POWYRZUCAŁA MILICJANTÓW ORAZ OFICERÓW DO MORZA

Kolejka linowa się zepsuła
Pasażerowie windą spuszczeni na ziemię

Zakopiański koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu 5 b. m. koło godziny 3-ej popołudniu nastąpiła przerwa w ruchu kolejki linowej na dolnym odcinku. W chwili, gdy wobec nagłego silnego podmuchu wiatru konduktor jednego z wagoników w pobliżu trzeciej podpory, t. j. w połowie dolnego odcinka kolei, dał odpowiedni sygnał motorowemu, ten ostatni zwołał znacznie szybką jazdę.

Ponieważ drugi wagon z 30 pasażerami właśnie wtedy mijał z góry trzecią podporę, lina ciągnąca w prześle między stacją Turnie Myślenickie a trzecią podporą podniosła się w górę szybciej niż normalnie. Skutkiem gwałtownego uderzenia wiatru bocznego lina ta opadając zarzuciła się na linę nośną, co samoczynnie wywołało wstrzymanie jazdy w związku z działaniem urządzenia bezpieczeństwa.

Kierownictwo ruchu poczyniło niezwłocznie zarządzenia celem

zwolnienia liny ciągnącej, jednakże gwałtowny boczny wiatr wiający w dalszym ciągu czynił bezskutecznym półtoragodzinne zabiegi.

W tych warunkach kierownictwo ruchu uznało za bardziej celowe spuszczenie pasażerów z wagoników na ziemię z wysokości około 20 mtr. za pomocą specjalnego urządzenia windowego, niż odwozić pasażerów partiami w wagonikach pomocniczych, mających bardzo umiarkowaną szybkość jazdy.

Spuszczenie pasażerów windą linową odbyło się w obecności kierownictwa ruchu.

Zapadający szybko zmrok i wichura zmusiły do przerwania roboty koło usunięcia usterki, do następnego dnia.

Zaznaczyć należy, że firma Bleichert w Lipsku od dwóch miesięcy wykonuje urządzenie dodatkowe, mające zapobiec radykalnie powtarzaniu się podobnych niespodzianek, powstałych w czasie jazdy.

Wycieczka do Londynu i Paryża
17. II — 1. III — od zł. 315.—
Wycieczka do Wiednia
17. II — 1. III — zł. 135.—
Wycieczka narciarska
Wiedeń — Semmering — Zellumsee
17. II — 1. III
Polskie Biuro Podróży
„UNION LLOYD”, Łódź, Piotrkowska 42, tel. 107-67

Zgon 102-letniego żyda

Zmarł w Warszawie Szloma Jerolimski, urodzony w r. 1835 pod Ciechanowem, właściciel domu przy ul. Stawki 39. Zmarły podczas powstania w r. 1863 został ranny przez kozaków, gdy dowoził amunicję dla powstańców. Pozostawił osiem pokoleń potomków w liczbie 100 osób.



Ambasador niemiecki w Londynie, Ribbentrop, powitał króla Jerzego VI podniesieniem ręki.

Podobno zrobił to wyłącznie ze względów higienicznych, stosując się do przeciwegrypowego hasła: „Witaj się bez podawania rąk!”

Makarow, kierownik jednej ze szkół moskiewskich spotyka Iwanowa, agenta GPU.

— Wyobraźcie sobie, towarzyszu, pytam dziś jednego z moich uczniów, kto napisał „Eugeniusza Onegina”, a ten mi odpowiada: „To nie ja!”

— Jak się nazywa ten uczeń?

— Smirnow.

Iwanow zapisał sobie coś w notesie, pożegnał się i poszedł w swoją stronę.

(Przez następny tydzień uczeń Smirnow nie przychodził do szkoły.)

Po tygodniu telefon do Makarowa:

— Tu Iwanow! Donoszę wam, towarzyszu, że dziś wreszcie Smirnow przyznał się, że to on napisał „Eugeniusza Onegina”!

Ostatnio na wybrzeżu polskim gapanowała nagle odwilż, połączona z deszczem. Temperatura podnosi się nadal, a wczoraj termometr wskazywał 6 st. ciepła.

Mimo to rybacy kaszubscy utrzymują, że w najbliższym czasie na stepie jeszcze silne mrozy i śnieżyce.

Dzieci szkolne ze wsi pogranicznej Białiny pod Kępem widziały zaisywaną na niebie olbrzymią krzyż, trzy trumny, mlecz i karabiny.

Niezwykłe to zjawisko trwało kilka minut, po czym znikło.

Tegoż dnia wieczorem mieszkańcy Białiny ujrzeli nad miejscowościami Gola i Tabor Wielki olbrzymią koronę o barwach czerwono-żółtawych, oraz potężny słup ognia i kulę ognistą, która spadła na polach koło Półka.

Ponieważ równocześnie widziano nad Sycowem (po stronie niemieckiej) potężny krzyż i płonący mlecz mieszkańcy wsi pogranicznych komentują to zjawisko, jako przepowiednię bliskiej wojny.

Grypa szaleje — powiedział dyrektor pewnej firmy, ujrawszy w nocy na dancingu trzech swych urzędników, od tygodnia nie przychodzących do biura z powodu grypy z komplikacjami.

Wiedeńska liga przeciwpocałunkowa została rozwiązana.

5000 członków tego stowarzyszenia prowadziło zażartą propagandę za wprowadzeniem w Austrii zakazu całowania się, uważając, że jest to zwyczaj wybitnie niehygieniczny.

Niestety, ostatnia epidemia grypy uczyniła takie spustoszenia wśród członków ligi, że zaczęto przypuszczać, iż oni sami nie stosują się do głoszonych przez siebie zasad.

Wobec tych złośliwych insynuacji prezeska stowarzyszenia, panna Klemmer, uznała za konieczność zwolnić jego członków ze złożonej przysięgi.

Wiedeńczycy odetchnęli z ulgą...

Genewa, miasto ligi narodów, nazywa się po hiszpańsku: Ginebra. Zajrzymy do słownika hiszpańskiego. Okazuje się, że słowo to ma jeszcze inne znaczenie. Czytamy bowiem:

„Ginebra — zamieszanie, bezład, nieporządek; gwar pomieszanych głosów ludzkich, z których żadnego nie można wyraźnie rozróżnić”.

Zwalczone kłamstwo

Maszyna, która automatycznie wykrywa prawdę

Wynalazek prof. Keelera ma zastosowanie w policji przy badaniu przestępców

W czasopiśmie „The Reader's Digest” wydawanym w Nowym Jorku ukazał się bardzo ciekawy artykuł, dotyczący zastosowania poligrafu, to jest maszyny, której zadaniem jest wykrywanie, czy poddana badaniom osoba mówi prawdę, czy nie.

Artykuł ten w skrócie poniżej podajemy:

— Siedzieliśmy w małym pokoiku w laboratorium dla naukowego wykrywania przestępstw „uniwersytetu North Western w Chicago” — pisał dr. Pringle. — Przed nami na stoliku stał mały aparatik w kształcie niewielkiej szkatułki. Był to poligraf Keelera, zwany „odkrywaczem prawdy”. Byłem właśnie badany zapomocą poligrafu. Wynalazca aparatu prof. Leonard Keeler kierował badaniem.

— Czy pan jadł dziś śniadanie? — spytał obojętnym głosem.

— Tak!

— Czy pan przyjechał do Chicago koleją?

— Tak!

— Czy pan nie miał kłopotów z pańskimi artykułami?

— Nie! — odpowiedziałem. Ostatnia odpowiedź była kłamstwem. Czyż jest uczone, któryby nie miał kłopotów w związku ze swymi ogłaszanymi drukiem pracami? Byłem rad, że pytania nie były bardziej drażliwe, gdyż linia, jaką widziałem na tablicy rejestrującej działalność poligrafu, wyraźnie wskazywała kiedy skłamałem.

Zasada poligrafu

Fizjologowie i psychologowie wiedzą od bardzo dawna, że organizm ludzki pod wpływem obawy, albo innych wzruszeń podlega pewnym niezależnym od woli człowieka zmianom. Każdemu zdarza się w takich wypadkach, że mu krew uderza do głowy. Te formy podświadomej reakcji wyjaśnia ją zasada, na której oparty jest poligraf Keelera. Rejestruje on zmiany w rytmie oddychania, pulsie i ciśnieniu krwi. Poligraf jest w użyciu lat w uniwersytecie North Western w Chicago. Ponad 15.000 osób było przy jego pomocy zbadane i kłamstwo ich wykryto z bardzo wysokim procentem ścisłości. Policja państwowa stanów Michigan, Pensylwania i Rhode Island używa poligrafu do wydobycia od badanych przestępców prawdziwych zeznań. Posługuje się nim również policja w Berkeley i Palo Alto w Kalifornii oraz w Cincinnati i Wichita — zawsze z dużym powodzeniem.

Ścisłe mówiąc, poligraf nie jest znany przez procedurę śledczą jako narzędzie do badania. Żadnego oskarżonego nie można zmusić aby poddał się badaniom zapomocą poligrafu. Policja posługuje się poligrafem nieoficjalnie i rezultat badań przy pomocy tego aparatu przeprowadzonych nie jest wciągany do akt śledztwa

Badanie przestępcy

Większość oskarżonych nie obawia się poligrafu. Wielu jest takich, którzy uważają że, nie odpowiadając wogóle na pytania, zdołają ująć kontroli aparatu. Przekonanie to jest mylne, gdyż organizm pomimo to reaguje podświadomie na wszelkie pytania, które dotyczą winy oskarżonego. 75 procent osób, których badanie przez poligraf wykazuje stwierdzające

winę reakcje, po zapoznaniu się z bezlitosną rejestracją „odkrywacza prawdy” składają całkowite i zupełnie szczere zeznania.

Pewien przestępca został przyłapany przez właściciela domu w jego mieszkaniu przy otwieraniu kasy. Złodziej chciał uciec przez okno, ale w pośpiechu zerwał ciężką zasłonę, z której się nie mógł wyplątać. Nie mogąc uciec przez okno, pospieszył do drzwi i w biegu zastrzelił właściciela mieszkania. Następnego ranka policja zatrzymała pięciu podejrzanych o dokonanie zbrodni. Wszyscy oświadczyli, że są niewinni. Poddano ich badaniom przy pomocy poligrafu prof. Keelera. Pytania, jakie im sta-

Podjezrzany osobnik sprzeczał, ale poligraf go zdradził. Kiedy mu pokazano rezultaty badań, przyznał się, że popełnił zbrodnię.

Zastosowanie poligrafu

Badanie z poligrafem odbywa się bardzo prosto. Badany siedzi w cichym pomieszczeniu. Aparat, obserwator są umieszczeni poza nim, w tyle. Na przedramieniu badanego przytwierdzony jest aparat taki sam, jaki lekarze używają przy badaniu ciśnienia krwi. Pierś badanego otacza rurka gumowa zwana pneumografem. Puste rurki gumowe łączą pneumograf i nałożony na przedramię aparat z dwoma metalowy-

nich. Urzędników przyjętych na miejsce zwolnionych prof. Keeler poddał również badaniom przy pomocy poligrafu. Stało się ogólnie wiadomem, że poligraf będzie zastosowany od czasu do czasu. W tym roku straty wskutek niedokładności liczenia spadły do 500 dolarów tylko, a więc o 75 proc.

Poszukiwanie ukrytego łupu

Poligraf jest niezwykle wszechstronny. Przy umiejętnej obsłudze potrafi zmusić badaną osobę do wyznania, gdzie ta schowała pieniądze, lub inną ukradzioną zdobycz. Prof. Keeler niejednokrotnie dokonywał tego, ale wypadki te nie mogą być ogłaszane, aby nie dekonspirować metody.

100 tysięcy dolarów zostało zrabowane z samochodu pancernego. Rabusie umknęli, ale po tygodniu zostają schwytani. Odbitki ich palców zgadzają się z odbitkami znalezioneymi w pancernym wozie. Po pewnym czasie bandyci przyznają się do rabunku.

— A więc — pyta policja. — Gdzie są te 100 tys. dolarów?

— Wiemy, ale nie powiemy! — odpowiadają bandyci.

Jedynie poligraf może ich zmusić do wyjaśnienia prawdy. Pierwszym krokiem do odnalezienia łupu jest badanie bandytów przy pomocy przedkładania im dużego planu miasta, w którym przypuszczalnie są schowane pieniądze. Badający wskazują na planie tę albo inną dzielnicę i zapytują:

— Czy pieniądze są tu schowane?

Zakamieniali przestępcy odmawiają odpowiedzi ale ich ciśnienie krwi zwiększa się, jeżeli badający jest na dobrym tropie. Linia poligrafu zdradza ich. Koniec końców pole, na którym należy prowadzić poszukiwania, zmniejsza się coraz bardziej. Wówczas używa się planu w powiększonej skali i to samo pytanie stawia się dalej. Robi się tak dotąd, póki dokładne miejsce ukrycia łupu nie zostaje ustalone.

Zona Hauptmanna zlekka się poligrafu

Kilka miesięcy przed straceniem Bruna Hauptmanna do laboratorium wykrywania przestępstw przy uniwersytecie North Western zgłosiła się Zona Hauptmanna i oświadczyła, że chce się poddać badaniom przy pomocy poligrafu. Zamaczyła, że będzie się starała przekonać władze w Newk Jersey, aby jej mąż poddano również takim samym badaniom.

Panią Hauptmann zaprowadzono do małego pomieszczenia, w którym znajduje się poligraf. Prof. Keeler zaczął badanie najzwyczajszym pytaniem: Spytaj ją o jej wiek.

— Pani nie powiedziała prawdy — rzekł łagodnie po otrzymaniu odpowiedzi od Hauptmannowej.

Następnie przy pomocy poligrafu ustalił jej prawdziwy wiek.

— Ja myślę, że będzie lepiej, aby pan mnie już o nic nie pytał — oświadczyła wtedy Hauptmannowa. — Obawiam się, że moi adwokaci mieliby zastrzeżenia przeciw takim badaniom.

Potem już nie było mowy o badaniu Hauptmanna przy pomocy poligrafu.

Znane z niedoścignionej jakości

WÓDKI i LIKIERY

„Rektyfikacji Warszawskiej”

wiano, nie miały bezpośrednio związku z przestępstwem. Typowymi pytaniami były:

— Czy przed oknem pańskiego mieszkania jest drabina, na wypadek pożaru?

— Czy pan ma w domu na oknach ciężkie zasłony, które czasami się obrywają?

Wszyscy badani byli bardzo zdenerwowani, ale żaden nie wykazał wyraźnej reakcji na stawiane pytania.

Po dwóch dniach aresztowano jeszcze dwóch mężczyzn. Jeden z nich nie wykazał żadnych oznak kłamstwa przy badaniu poligrafem. Drugi reagował bardzo wyraźnie na pytania, dotyczące urządzenia pokoju, w którym popełniono zbrodnię. Przedsięwzięto natychmiast dalszą próbę, podczas której stawiano pytania już bezpośrednio

— Czy pan próbował otwierać kasę?

— Czy pan zastrzelił człowieka?

mię bębnekami, do których przytwierdzone są ołówki notujące. Ołówki te poruszają się, jeżeli rytm oddychania lub ciśnienia krwi badanego zmieniają się pod wpływem stawianych mu pytań. Poruszenia ołówek zostawiają linie łamaną na taśmie papierowej, przesuwającej się pod nimi.

Poligraf, oddaje nieocenione usługi w dziedzinie prywatnego wykrywania przestępstw. Naprzykład wszystkie banki mają straty wskutek omyłek przy liczeniu bilansu. Niektóre z tych omyłek są wywołane istotnie nieuwagą personelu, nie nęga jednak wątpliwości, że bywają wypadki umyślnych kradzieży. Pewien bank w Chicago tracił wskutek drobnych omyłek 1200 do 1.500 dolarów rocznie.

Zarząd banku wezwał prof. Keelera, aby przy pomocy poligrafu zbadał wszystkich urzędników, przez których ręce przechodziły pieniądze. Prof. Keeler polecił zwolnić kilku z

SZEFOSTWO SZTABU

Min. Humoru

Mobilizacja

Mężczyzn i kobiet

urodzonych w latach 1880—1920

Na mocy Rozp. Min. Humoru i Śmiechu Nr. 976 | 54 (ust. 27 § 5) muszą wszyscy obejrzeć w kinie „Rialto” wspaniałą komedię salonową

ROBERT I GLORIA

(Ich kenn Dich nicht, und liebe Dich...!)

z WILLY FORSTEM i MAGDĄ SCHNEIDER

Frem'era już za kilka dni!

„Królowa Tańca”

Niezwykła popularność Eleanor Powell

Kiedy zapytano portiera hotelu „Astoria” w Los Angeles dwa lata temu jaka gwiazda hollywoodzka jest najmiłsza, odpowiedział: „To zależy”. Pytał angielski dziennikarz. Odpowiadał Buddy Ebsen, wówczas tylko zwykły portier, dziś gwiazdor Hollywoodu.

Buddy Ebsen jest obecnie słynnym w Hollywoodzie tancerzem i jednym z licznych partnerów Eleanor Powell.

Ten sam dziennikarz pytał w tym roku nowego już portiera o to samo, odpowiedź brzmiała „Eleanor Powell”.

Tancarka ta zdobyła sobie niezwykłą popularność swymi dwoma filmami „Melodia wielkiego miasta” i najnowszym, wspaniałym filmem: „Królowa tańca”. W filmie tym obok Eleanor Powell występuje wspaniały James Stewart, Virginia Bruce, Buddy Ebsen i wiele innych gwiazd. Poza tanecznymi, melodyjnymi i pełnymi humoru scenami znajdujemy w filmie tym dużo sentymentu i wielki rozmach.

Film „Królowa tańca” ukaże się wkrótce na ekranie „Grand Kina”.

Wiadomości bieżące

Popielec

dniem wolnym od nauki

W dniu jutrzejszym z racji „Popielca“ dzieci w szkołach powszechnych i młodzież szkół średnich wyznania rzymsko-katolickiego zwolniona jest od nauk i obowiązana jest do wzięcia udziału w nabożeństwach, jakie odprawione zostaną w kościołach.

W razie przeziębienia, grypy, zapalenia gardła, migdałów, przy bólach nerwowych i łamaniu w kościach należy dbać o codzienne, regularne wypróżnienie i w tym celu używać pół szklanki naturalnej wody gorzkiej Francuska - Józefa. Zalec. przez lek.

DYZURY APTEK. — Głocy dziesięcioletniej dyzurują następujące apteki: M. Kasperkiewicza (Zgierska 54); Rychtera i S-ki (11 Listopada 86); J. Zundelewicz (Piotrkowska 25); S. Bojarskiej i S-ki (Przejazd 19); Cz. Rytela (Kopernika 26); M. Lipieca (Piotrkowska 193); W. Kłopotowskiego i S-ki (Rzgowska 47).

DODATKOWA KOMISJA POKOROWA. — W dniu 15 b. m. przy ul. Piotrkowskiej 165. urzęduje dodatkowa komisja poborowa dla PKU Łódź - Miasto I.

Zgłosić się winni poborowi rocznika 1915 i starszych, którzy do tychczas nie stawiali do przeglądu wojskowego, nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkują na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów i otrzykali imienną wezwania z łódzkiego starostwa grodzkiego.

WZROST KOSZTÓW UTRZYMANIA. — Wczoraj odbyło się posiedzenie komisji dla ustalania wysokości kosztów utrzymania rodziny. Po dokonanych obliczeniach komisja ustaliła, iż w miesiącu lutym w stosunku do ub. miesiąca stycznia t. b. koszty utrzymania 4 osobowej rodziny wzrosły o 0,4 proc. Złożył się na to wzrost cen niektórych artykułów pierwszej potrzeby, jak chleba, mąki pszennej, grochu, jaj, mydła i artykułów o dzieżowych, podczas gdy spadły jedynie ceny mięsa wołowego i masła, a ceny pozostałych artykułów pierwszej potrzeby pozostały bez zmiany.

CZYJA PORTMONETKA? — Znalaziona została w dniu 2 b. m. portmonetka z pieniędzmi. Zguba jest do odebrania w lokalu X komisariatu policji (Żeromskiego 88).

Koniec strejku okupacyjnego

w zakładach „Widzewskiej Manufaktury“

Jak wiadomo, od kilku dni trwa w Widzewskiej Manufakturze strejk okupacyjny robotników, zatrudnionych na produkcji amerykańskiej i odpadkowej.

Wczoraj przed południem na terenie „Widzewskiej Manufaktury“ rozpoczęła się konferencja porozumiewawcza w udziałem inspektora pracy XIII obwodu. W wyniku kilkugodzinnych pertraktacji po południu strony osiągnęły wreszcie porozumienie. Firma zobowiązała się udzielić robotnikom podwyżki płac w wysokości około 1 proc. lecz dopiero po trzech tygodniach, na co robotnicy wyrazili zgodę.

W związku z tym robotnicy natychmiast przerwali okupację i opuścili mury fabryczne. W dniu dzisiejszym przystępują oni do pracy.

Opodatkowanie sfer posiadających na rzecz bezrobotnych natrafia na przeszkodę natury ustawowej

Wczoraj o godzinie 11 przed południem odbyła się w gabinecie wiceprezydenta Łodzi, Kozłowskiego doniosła konferencja w sprawie opodatkowania sfer posiadających naszego miasta na rzecz bezrobotnych bez różnicy pochodzenia i narodowości, w związku z uchwałą rady miejskiej, powzięta na posiedzeniu w dniu 28 stycznia. Uchwała ta, jak wiadomo, zapadła na wniosek klubów socjalistycznych (PPS, Bund, lewica Poalej Sjonu), wbrew głosom klubu „narodowego“, to też na konferencję wczorajszą p. prez. Kozłowski zaprosił m. in. prezesa i wiceprez. klubu PPS i kl. związków zawodowych pp. Chodynskiego i Potkańskiego. Oprócz nich w naradzie wzięli udział naczelnik wydziału podatkowego magistratu, p. Chwałbiński, dyrektor Kalinowski i inni.

Na wstępie naczelnik Chwałbiński oświadczył, iż obowiązująca ustawa o finansach komunalnych nie daje zarządowi miejskiemu prawa pobierania innych podatków, niż te, które przewidziane zostały w tej ustawie i z tego względu wykonanie uchwały rady miejskiej przez magistrat znajduje się pod znakiem zapytania. Na temat ten wywiązała się dłuższa dyskusja, w wyniku której postanowiono uchwałę rady miejskiej przesłać do urzędu wojewódzkiego, jako do bezpośredniej władzy nadzorczej, celem wypowiedzenia się co do jej meritum.

W dalszym ciągu posiedzenia konferencja uznała, że istnieje potrzeba zwiększenia środków finansowych, jakimi dysponuje magistrat na cele opieki społecznej. Stwierdzono również, że opodatkowanie lepiej usytuowanych mieszkańców Łodzi na cele społeczne jest w zasadzie bardzo możliwe do zrealizowania, lecz na podstawie uchwały sejmowej. Z inicjatywą w tej mie-

rze mogłaby wystąpić albo regionalna grupa parlamentarzystów, albo też rząd. Konferencja postanowiła w końcu wysłać do Warszawy delegację, która interweniować będzie w ministerstwach skarbu, opieki społecznej i spraw wewnętrznych. Delegacja domagać się będzie znówelżowania ustawy o finansach komunalnych w tym sensie, aby można było opodatkować sfery posiadające na rzecz pomocy dla najbiedniejszych. Delegacja domagać się będzie, aby rząd wystąpił z odpowiednim przedłożeniem do izb ustawodawczych. Niezależnie od tego delegacja magistratu tymczasowego i członków nowej rady miejskiej uda się w tej sprawie do urzędu wojewódzkiego.

Tymczasowy prezydent miasta, Godlewski, po tygodniowej chorobie obejmie urzędowanie w magistracie w środę. Tego samego dnia przewodniczyć on będzie posiedzeniu kolegium zarządu miejskiego, na którym rozpatrywanych będzie wiele doniosłych spraw. M. in. kolegium rozpatrzy wszystkie nagłe wnioski złożone przez kluby radzieckie na posiedzeniu w dniu 28 stycznia, jak sprawę zaopatrzenia sierot po ofiarach bombiarzy, założenia nowych bezpłatnych kuchni, przyznania zapomóg dla sezonowców, niekorzystających z zasiłków ustawowych itd. Następnie kolegium dokona zmian w budżecie szpitali, w związku z ustanowieniem nowych etatów dla 8 asystentów, omówi sprawę wydania księgi adresowej Łodzi i województwa (referat naczel. Resseta), sprawę konwersji pożyczki zaciągniętej w Banku Gospodarstwa Krajowego, zaciągnięcia pożyczki na cele inwestycyjne w roku 1937 oraz sprawę wypłaty dyrektorom teatrów łódzkich pp. Wroczyńskiemu i Morcyńskiemu zaliczek na poczet subwencji.

Bądź kowalem SWEGO SZCZĘŚCIA KUP LOS U WOLANOWA Piotrkowska - 11 i 72.

Kiedy zostanie zatwierdzony nowy magistrat socjalistyczny Łodzi

Pan wojewoda przesłał już do ministerstwa swą opinię oraz dokumenty pp. Barlickiego, Szewczyka, Walczaka i Dratwy

Sprawa zatwierdzenia nowego magistratu socjalistycznego Łodzi z p. Norbertem Barlickim na czele, według uzyskanych przez nas informacji z miarodajnych źródeł, jest obecnie przedmiotem dokładnych badań ze strony kompetentnych czynników. Jak wiadomo, przed dwoma tygodniami kandydaci na zawodowych członków magistratu, wybrani przez radę miejską w dniu 8 stycznia r. b., nadesłali do magistratu łódzkiego swe dokumenty i świadectwa, celem wykazania, że posiadają wymagane przez ustawę samorządową kwalifikacje.

go, wybranego na prezydenta, p. p. Dratwy, Szewczyka i Walczaka, wybranych na wiceprezydentów, zostały wówczas niezwłocznie przekazane przez zarząd miejski urzędowi wojewódzkiemu w Łodzi. Badaniem kwalifikacji nowych członków magistratu zajął się wydział samorządowy z naczel. Jellinkiem na czele. Po przygotowaniu całego materiału, został on przedstawiony p. wojewodzie Hauke - Nowakowi do zaopiniowania. P. wojewoda, jak się obecnie dowiadujemy, opinię swą w sprawie zatwierdzenia tych kandydatów już powziął i po załatwieniu

formalności, polecił dokumenty wraz ze swoją urzędową opinią przesłać do Warszawy, do ostatecznej decyzji ministra spraw wewnętrznych, premiera, generała Składkowskiego. Cały materiał przesłany został do ministerstwa w sobotę, dnia 6 lutego r. b. Obecnie tylko i wyłącznie od ministra spraw wewnętrznych zależy, czy i kiedy nowy magistrat zostanie zatwierdzony. Jeśli decyzja ministra będzie pozytywna, wówczas przesłany będzie do Łodzi odpowiedni reskrypt i nowi członkowie magistratu obejmą swe urzędy. (g)

Delegacja „Bundu“ w województwie Władze nie dopuszczają do ekscesów antyżydowskich

W dniu wczorajszym udała się do urzędu wojewódzkiego łódzkiego delegacja Bundu w osobach: radnych Milmana, Nutkiewicza oraz p. Zygelbauma. Delegację przyjął naczelnik wydziału społeczno-politycznego dr. Wrona. Delegacja zwróciła uwagę na czelnikowi dr. Wronie na fakt, że szereg zebrań, imprez i wieców, urządzanych przez Bund i pokrewne jemu instytucje, został przez władze zakazany. Następnie delegacja poruszyła sprawę stowarzyszenia sportowego „Jutrznia“, którego lokal został niedawno opieczetowany.

W końcu delegacja poruszyła również kwestię bezpieczeństwa ludności żydowskiej w związku z wzmogłą agitacją antyżydowską w Łodzi. Naczelnik dr. Wrona w odpowiedzi swęj zaznaczył, że władze nie prowadzą żadnej polityki wyjątkowej w stosunku do Bundu w Łodzi i że w ogóle nie ma specjalnego nastawienia przeciw tej organizacji i jej pokrewnym instytucjom. Co się tyczy sprawy opieczetowania lokalu „Jutrznia“, dr. Wrona oświadczył, że nastąpiło to na skutek stwierdzenia, iż w lokalu wspomnianej organi-

acji odbywały się nielegalne obrótki pieniężne. Dr. Wrona za pewnił jednak delegację, że władze nie będą czyniły żadnych przeszkód w zalegalizowaniu danej pokrewnej organizacji sportowej, o ile będą miały pewność, że jej założycielami są znani działacze bundowsy. W końcu naczelnik Wrona za pewnił delegację, że wydane zostały zarządzenia, mające na celu niedopuszczenie do dalszych ekscesów antyżydowskich oraz że sprawy ostatnich ekscesów znajdują się pod kluczem i przeciw nim toczy się dochodzenie sądowe.

DANCING LUTY 1937 PREZENTUJE 3 ATRAKCJE „TABARIN“ BEA i HENRY | DUO CORNARI | THE OKEY-BAND VIOLANTY | p. d. Miteislbacha Codziennie five z pełnym programem artystycznym.

Reprezentacyjne kino Aby uprzyścić obejrzeć arcydzieła filmowe wg. powieści Stefana Żeromskiego Rialto Wierna Rzeka 3-ci tydzień powodzenia specjalne ulgi dla pracowników umysłowych i fizycznych, członków organizacji społecznych oraz młodzieży szkolnej, za okazaniem legitymacji służbowej, organizacyjnej lub szkolnej.



Już wkrótce w Grand-Kinie

PACZKI BEZPŁATNIE W „ESPLANADZIE“. Dziś, w ostatnim dniu karnawału — w osiatki — cukiernia „Esplanada“ przygotowała dla łodzian miłą niespodziankę. Oto do każdego 10 paczków dodawac będzie 1 paczek bezpłatnie, nabycia 100 paczków otrzyma 10 paczków bezpłatnie. Pomyśl naprawde zasługujący na uznanie, jeśli się zważy wyjątkową wprost popularność paczków „Esplanady“. Ruchliwej i pomyslowej dyrekcji tego wylotowego lokalu kawiarnianego udało się również na luty zaangażować znany zespół muzyczny salowo - dancinowy pod dyr. Babicza — niezrównanego wykonawcy romansów i pieśni cygańskich, węgierskich i starożytnych. Dziś wieczorem dancinog towarzyski.

Głodówka w Kochanówce zakończona

Dyrekcja szpitala uwzględniła główne postulaty personelu

Podjęta przez starostę powiatowego, p. Makowskiego i insp. pracy Szumskiego interwencja w sprawie zlikwidowania konfliktu w szpitalu dla umysłowo-chorych w Kochanówce, została w dniu wczorajszym uwieńczona pomyślnym rezultatem.

W siedzibie starostwa powiatowego, przy ul. Piotrkowskiej 100 odbyła się wczoraj pod przewodnictwem p. starosty konferencja, w której wzięli udział: insp. Szumski, przedstawiciele szpitala, personelu, prowadzącego już 8-my dzień strejk głodowy, oraz przedstawiciele związku pracowników instytucji użyteczności publicznej.

Po dłuższych pertraktacjach, w czasie których władze zaapelowały do dyrekcji, aby uwzględniła żądania personelu Kochanówki, delegaci zakładu wyrazili zgodę na honorowanie zawartej w ub. miesiącu umowy zbiorowej, która miała, jak wiadomo, wejść w życie jeszcze w

dnia 1 lutego r. b., a zignorowanie której było główną przyczyną wybuchu strejku.

Dyrekcja Kochanówki oświadczyła, że wprowadzi 8-niogodzinny dzień pracy tytułem próby, aby przekonać się, czy stosowanie go nie wpłynie ujemnie na sprawność pracy w szpitalu.

Wobec usunięcia głównej przyczyny szkody i punktu spornego, jakim była sprawa 8-miogodzinnego dnia pracy (skasowanie przymusowego wiktów szpitalnego nastąpiło już wcześniej) — pracownicy Kochanówki przerwali akcję strejkową i jeszcze wczoraj podjęli normalne zajęcia. (g)

P. Prezydent Rzplitej

ojcem chrzestnym 7-go syna byłego sołtysa choeńskiego

B. sołtys Chojen, Michał Książek, zamieszkały przy zbiegu ulic Pryncypalnej i Wierzbowej został ojcem siódmego syna. — W związku z tym zwrócił się on do kancelarii p. Prezydenta Rzeczypospolitej z prośbą, aby p. Prezydent prof. Ignacy Mościcki zgodził się zostać ojcem chrzestnym jego syna.

Ponieważ p. Prezydent uwzględnił prośbę p. Książka, wczoraj w kościele św. Wojciecha na Chojnach urządzona została niecodzienna uroczystość.

P. starosta powiatowy, Makowski złożył w imieniu p. Prezydenta Rzplitej podpis w aktach, w których Prof. Mościcki zapisany został jako ojciec chrzestny Konstantego Książka. Następnie p. starosta Makowski wręczył w imieniu prez. Mościckiego dar dla chrześniaka w postaci ozdobnej książeczki PKO z wkładem 50 zł. Drugim ojcem chrzestnym małego Książka został p. starosta Makowski.

20.000 dzieci

dokarmianych jest w Łodzi w szkołach

Od dłuższego czasu miejska rada szkolna czyniła starania w kierunku uzyskania dodatkowych kredytów, celem dożywiania dzieci w łódzkich szkołach powszechnych. Obecnie wojewódzki komitet opieki nad dzieckiem i młodzieżą zawiadomił radę, iż postulaty jej zostały uwzględnione i komitet wyasygnował dodatkowe kredyty na wspomniany wyżej cel.

W ścisłym związku z tym, począwszy od dnia dzisiejszego, lezba dokarmianych w szkołach ubogich dzieci wzrośnie do 20 tysięcy, czyli o blisko 8 tysięcy.

Tajemnicze zaginięcie ucznia

Dnia 27 stycznia r. b. zaginęła 16-letnia uczennica Natalia Pogorzelska (Sierakowskiego 37).

Jej rysopis jest następujący: Wzrost około 165 cm., c.-blondynka, włosy strzyżone na polkę, nieco kędzierzawe, oczy piwne, nos gruby, ubrana w chustkę zimową koloru brązowego w kratę, bluzka i sukienka koloru szarego, buty kamelowe z towaru kol. beżowego w kratę brązową, pończochy wełniane brązowe.

Urząd śledczy w Łodzi za naszym pośrednictwem prosi osoby, któreby cośkolwiek wiedziały o zaginionej Natalii Pogorzelskiej, by powiadomiły o tym najbliższy posterunek policji.

Pożar windy

w hotelu „Savoy”

Wczoraj w południe w hotelu „Savoy”, należącym do Wislickiego i Nifindowicza wybuchł pożar, który na szczęście nie przybrał szerszych rozmiarów.

Obsługujący windę hotelową, jadąc w górę, zauważył nagle wydobywające się z podłogi kabiny windy płomienie.

Windyżarz szybko wyskoczył na korytarz i począł zalewać płomienie wodą z wiadra, alarmując jednocześnie obsługę hotelową, która skolei wezwała straż ogniową.

Na miejsce przybył VI pluton z naczelnikiem Kosem na czele.

Płomienie zdołano szybko ugasić, tak, że winda uległa nieznacznemu tylko uszkodzeniu.

Jak się okazało, pożar w windzie powstał wskutek krótkiego spięcia w przewodach napędowych.

Wesołe ostatki L. B. R.

Dziś o godz. 20-ej w restauracji hotelu Polskiego, przy ul. Piotrkowskiej 3 Łódzka Rodzina Radiowa urządza dorocznym zwyczajem tradycyjne ostatki. Doborowa orkiestra oraz występy artystyczne wytworzą niewątpliwie miły nastrój i pozwolą wszystkim beztrudnie spędzić kilka godzin na zakończenie karnawału.

KINO „PALACE”

Dziś najwspanialsza premiera roku!

NAJWIĘKSZY TRYUMF SZTUKI FILMOWEJ
OSTATNICH LAT!

Fenomenalny tenor, który w rzędzie światowych śpiewaków zajmuje pierwsze miejsce

BENIAMINO GIGLI

w arcydziele, które wspomniane będzie przez długie lata pod tyt.

„DLA CIEBIE, MARIO”

W głównej roli kobiecej:

urocza i subtelna

KATHE V. NAGY



Niezwykle interesujący scenariusz i czarujący śpiew

GIGLI'ego,

a m. in. potężna pieśń

„Ave Maria”

to atuty, które z filmu tego

tworzą

CUD nad CUDY

i pozostawiają niezapomniane wrażenia.

Początek o g. 4-ci pp.

Passe-partouts i bilety ulgowe nieważne aż do odwołania

Wypadła z tramwaju kalecząc się dotkliwie

Przy zbiegu ulic Andrzeja i Wólczańskiej wydarzył się wczoraj tragiczny wypadek.

Z przejeżdżającego tramwaju wypadła nagle na bruk stojąca na pomoście 29-letnia Józefa Stolińska (Strumykowa 6), która omal nie do stała się pod koła wagonu.

Dotkliwie okaleczoną ofiarę wypadku przeniesiono na pobliską stację miejskiego pogotowia ratunkowego, gdzie pierwszej pomocy udzielił Stolińskiej lekarz dyżurny.

Wesołe ostatki

Dziś w ostatek odbędzie się wesoła zabawa w sali przy ul. 11 Lipca popularnej w naszym mieście instytucji „Kropki Mleka”. Oprócz tańców przewidziane są: przedstawienie amatorskie, taniec zespołowy szkoły p. Piotrkowskiej, występy śpiewacze i szereg innych pierwszorzędnych atrakcji. Niewątpliwie łodzianie pośpieszą tłumnie na tę ostatnią karnawałową zabawę.

Rewelacyjna zniżka cen w kinie „Europa”

Chcąc uprzystępnić obejrzenie wspomnianego arcydzieła filmowego pod tyt. „Szarża lekkiej brygady” (Orzeł krymski) jak najszerszemu sferom publiczności, dyrekcja kina „Europa” postanowiła w trzecim tygodniu wyświetlania tego gigantycznego filmu obniżyć niebywale ceny biletów. Ustalono mianowicie jednolitą cenę — 80 groszy na wszystkie miejsca i na wszystkie seanse.

100.000 osób widziało dotychczas „Szarżę lekkiej brygady”. Niewątpliwie drugie tyle skorzysta z tej niebywale okazji i pośpieszy do kina „Europa”, ażeby podziwiać ten milionowy film z Errolem Flynnem.

Zwracamy uwagę, że film „Szarża lekkiej brygady” (Orzeł krymski) wyświetlany będzie w kinie „Europa” jeszcze tylko kilka dni.

CAŁA ŁÓDŹ ŻEGNA KARNAWAŁ W „TIVOLI”

Tak, jak cała elegancka Łódź witała Nowy Rok i karnawał w „Tivoli”, najpopularniejszej restauracji naszego miasta, tak i dziś żegna karnawał też w „TIVOLI”.

Kierownictwo przygotowało specjalny esłodzienny program pożegnania. A więc dla smakoszy już od południa głowizna z kotła, wędlinki i słynne poledwiczki wieprzowe po myśliwsku.

Wieczorem, przy obfitym i wyborowym jadłospisie, kolacja oraz tańce, które przeciągną się do świtu.

Niespodzianką dla pań będzie konkurs strzelania serpentynami do baloników wraz z cennymi premiami.

A więc dziś wszyscy spotykamy się w salonach „Tivoli”.

WYKWINTNE MATERIAŁY NA UBRANIA, PALTA męskie i damskie wyrobu fabryk **BIELSKICH** w WIELKIM WYBORZE poleca

MAROKO i S-wie

Nowomiejaska 8
Tel. 152-77

Ostatnie nowości
HURT i DETALI

„Dom Matki” w Łodzi

Projekt, który powinien znaleźć żywy oddźwięk w społeczeństwie łódzkim

Wiek XX to stulecie dziecka; — pisarka skandynawska Ellen Key jest tej nazwy nadawczynią. Inni autorzy i działacze przyczynili się w dużej mierze do zwrócenia uwagi społeczeństwa na zagadnienie niacierzyństwa i wschodzącego pokolenia. Powstały organizacje propagujące, tworzące i wykonywujące opiekę nad matką i niemowlęciem. Polska w tej pracy przyjął udział i wedle sił i środków tworzyła placówki, służące tej idei. Między innymi w 1904 r. powstała pierwsza w kraju „Kropka Mleka” w Łodzi — instytucja pomocy dla matki karmiącej i niemowlęcia.

W ciągu 33-letniej działalności „Kropki Mleka” okazało się, że dola dziecka znalazła oddźwięk w sercach i zrozumienie wśród wszystkich sfer ludności. W dobie obecnej najbardziej potrzebującą opieką jest matka opuszczona. — Dla tych kobiet powinna być stworzona pomoc na szeroką skalę, a pomocy tej najwłaściwszą postacią jest zdanie i utrzymanie „Domu Matki”.

Zadaniem „Domu Matki” byłoby: 1) udzielenie schronienia kobiecie ciężarnej, a samotnej i opuszczonej; 2) ułatwienie odbycia porodu w zakładach położniczych; 3) danie kobietom możności wypoczynku przed i po porodzie; 4) przygotowanie ich w tym czasie do roli matki, względnie szkolenie, czy doskonalenie ich w zawodzie; 5) wynalezienie pracy, ułatwienie powrotu do domu i 6) urządzenie żłobka dziennego dla dzieci do lat 4-ech.

W ten sposób „Dom Matki” wy-

pełniłby ważną bardzo rolę, ułżyłby doli kobiety samotnej, przyczynił się do zmniejszenia śmiertelności młodych kobiet, ograniczył by przestępczość, odciążałby budżety gmin od wydatków na opiekę nad dzieckiem opuszczonym, podniósłby kobietę moralnie i wróciłby ją społeczeństwu jako zdrową jednostkę.

Dając możliwość rodzicom pracującym pozostawiania dziecka w

żłobku dziennym pod dobrą opieką odjęłoby im troskę o dziecko pozostawione w domu bez należytej opieki, a tem samem narażone na tyle niebezpieczeństw.

Projekt wybudowania „Domu Matki” znajdzie w Łodzi niewątpliwie żywy oddźwięk i trafi na żyzną glebę; będzie to nowym dowodem wysokiego poczucia praw i obowiązków społecznych.

Dr. Józef Marzyński

Włamanie do fryzjera

Łucem z'odziei padły narzędzia, wartości 100 zł.

Wczoraj dokonane zostało włamanie do zakładu fryzjerskiego Dawida Korngolda, przy ulicy Gdańskiej 59.

Nieujawnieni dotąd sprawcy po dostaniu się do wnętrza fry-

zjerni, skradli stamtąd różne narzędzia fryzjerskie, wartości około 100 zł. i zbiegli w nieznanym kierunku.

VII komisariat policji prowadzi dochodzenie.

Stare książki meldunkowe

muszą być zwrócone wydz. ewidencji ludności

Wydział ewidencji ludności zarządu miejskiego w Łodzi począwszy od dnia 15 lutego r. b. przystępuje do akcji przejęcia

i umieszczenia w archiwum tegoż wydziału wszystkich starych domowych ksiąg meldunkowych, znajdujących się obecnie w poszczególnych domach na terenie Łodzi.

Za stare domowe książki meldunkowe są uznane książki prowadzone w okresie okupacji niemieckiej oraz książki polskie prowadzone do dnia 14 maja 1931 roku, t. j. do chwili wprowadzenia nowego systemu meldunkowego.

Obowiązek dostarczenia omawianych ksiąg meldunkowych ciąży na osobach, upoważnionych do prowadzenia meldunków, wzgl. na właścicielach domów.

Odbiór ksiąg odbywać się będzie w centrali wydziału przy ulicy Zawadzkiej 11, pokój nr. 44.

SALA FILHARMONII
telef. 213-84
Piątek, dnia 12 lutego br. o g. 8.30
KONCERT
DELI LIPINSKIEJ
znakomitej pieśniarki światowej ślepy (Disease) w nowym programie: utwory Schifera, Boya, Morgensterna i innych oraz nowe figurynki, między innymi „Shirley Temple” (parodie) oraz „Pakt rosyjsko-francuski”
Niedziela, dn. 14 lutego br. o g. 8.30 w. Wielki Festiwal Taneczny z udziałem **Ruth Sorel i Georg Groke** odznaczeni najwyższą nagrodą Pana Przewodniczącego Rzeczypospolitej Polskiej i złotym medalem. W supelenie nowych kreacjach tanecznych. Bilety już do nabycia w kasie Filharmonii!

W dniu 8 lutego 1937 roku po długich i ciężkich cierpieniach zmarła nasza najdroższa

B. P.

Helena z Szenwaldów Wainbergowa

wdowa po b. p. Samuslu, przemysłowcu m. Częstochowy, przeżywszy lat 83.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok odbędzie się z domu przedpogrzebowego dziś, we wtorek, dnia 9 b. m. o godz. 3 ej pp., o czym krewnych, przyjaciół i znajomych zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

Córka. Syn. Synowa. Zięć. Wnuki i Rodzina

ZARZĄD SAMOPOMOCY SPOŁECZNEJ KOBIEC

zawiadamia, że odczyt p. dyr. St. Dipła z Warszawy n. t. „Stan i potrzeby spóldzielczości spożywców w Polsce” odbędzie się w dniu 11 lutego r. b. (czwartek) o godzinie 17.30 w lokalu własnym AL Kościuszki 57 prawa oficyna parter.

Drogim przyjaciołom p. w. Zofii i Horacemu Rozental i pozostałej Rodzinie z powodu zgonu

b. p. Heleny Wainbergowej

wyrazy głębokiego współczucia składa

Dr. Dawid Alterman

Likwidacja konfliktu z kotoniarzami

Przemysłowcy podpisali umowę zbiorową na dotychczasowych warunkach

W dniu wczorajszym pod przewodnictwem okręgowego inspektora pracy, Wyrzykowski go odbyła się konferencja celem zawarcia umowy zbiorowej dla przemysłu kotonowego.

W konferencji udział wzięli przedstawiciele stowarzyszenia fabrykantów, przemysłu pończosniczego i przedstawiciele związków zawodowych. Po dłuższych targach podpi-

sana została ostatecznie umowa zbiorowa na warunkach dotychczasowych.

Umowa obowiązywać będzie przez jeden rok do 31 stycznia 1938 r. włącznie.

Ponieważ od sierpnia 1936 r. do produkcji kotonowej wprowadzono szereg nowych artykułów i płace na nie są dotychczas ustalone, powołano do życia specjalną komisję fachową, która opracuje dodatkową taryfę płac.

W ten sposób zatarg w przemyśle kotonowym został ostatecznie zlikwidowany.

Grand-Kino 2-gi tydzień rekordowego powodzenia!

Dziś i dni następnych!

„LEKKODUCH”

W r. gl.: król i królowa tańca Fred Astaire i Ginger Rogers
ULGI WAŻNE! — Pocz. o godz. 4-ej

Na zgliszczach spalonej fabryki

Przyczyny pożaru nie zdołano ustalić

W związku z katastrofalnym pożarem, jaki miał miejsce ubiegłej soboty w zabudowaniach fabrycznych, należących do Ludwika Hauka, przy ul. Sienkiewicza 113, zjechała wczoraj przed południem na miejsce specjalna komisja dla ustalenia przyczyny wybuchu pożaru.

W skład komisji wchodził: przedstawiciel straży pożarnej, nac. Komorowski, inspekcji budowlanej zarządu miejskiego inż. Rosenthal, przedstawiciele wydziału śledczego w osobach kierownika i brygady komisarza Kowalczyka i st. przod. Joachimiaka, kierownika X komisariatu podkom. Kurzawskiego, oraz przedstawiciela elektrowni.

Mimo dłuższych doclekań, komisja nie mogła z całą dokładnością ustalić przyczyny wybuchu pożaru. Zaistniało jedynie przypuszczenie, że pożar powstał wskutek zatarcia się łożyska w maszynie.

W dniu dzisiejszym z górnych pięter spalonej fabryki usunięte zostaną maszyny, zaś w tych dniach ruszą warsztaty na 1 piętrze i parterze, które, jak wiadomo, zdołano uratować.

Zgon dziewczynki

postrzelonej przez brata

Donosiliśmy wczoraj o tragicznym wypadku, jaki się wydarzył w domu, przy ul. Wileńskiej nr 44, gdzie 10-letni Tadeusz Jezierski manipulując znalezionym rewolwerem spowodował wystrzał. Kula ugodziła jego 14-letnią siostrę Marię, która w stanie b. groźnym odwieziona do szpitala św. Józefa, natychmiast została poddana operacji wyję-

cia kuli. Obecnie trwają w dalszym ciągu dokładne obliczenia wysokości strat, przeprowadzane przez towarzystwa assekuracyjne.

Jak się obecnie dowiadujemy, mimo wysiłków lekarzy szpitalnych, dziewczynka wczoraj o godzinie 6 rano wyzionęła ducha, nie odzyskawszy przytomności.

Rozpacz rodziców zmarłej w tak tragicznych okolicznościach dziewczynki, nie ma granic. Policja w dalszym ciągu prowadzi energiczne dochodzenie.

CASINO

Pocz. s. 4. 6. 8. 10

2-gi tydzień sukcesu!

Mariena Dietrich

i Charles Boyer

w rewelacyjnym filmie w kolorach naturalnych „Ogród Allacha”

Dzisiejsze audycje

OSTATNI DZIEŃ KARNAWAŁU

Ostatni dzień karnawału — 9 luty — znajduje również swój wyraz w audycjach radiowych. O godz. 19.20 „Międzypusty, zapusty — nie chcemy jeść kapusty!”, to audycja oparta na wesołych zwyczajach karnawałowych opracowana przez Stanisława Wasilewskiego, zaś o godz. 21.00 koncert zatyłowany „W ostatni dzień karnawału” zapowiada doskonały program w wykonaniu małej orkiestry z udziałem jako solistów Anthey van Veek oraz „Czwórki Radiowej”. Muzyka taneczna z dancigu „Cafe Club” zakończy pożegnanie karnawału w radio.

„KULIGIEM DO MORZA”

Polskie Radio nadaje o godz. 20.15 nowy utwór młodego kompozytora, który coraz bardziej wybija się na czoło polskiej awangardy muzycznej — Romana Palestra. Będzie nim — fantazja na tematy polskie p. t. „Kuligiem do morza”. W kuligu tym wezmą udział wszystkie dzelnice Polski, począwszy od Śląska i Podhala, poprzez Polesie, Kurpie, Mazowsze itd., aż do północnych krańców Polski. Wszystkie więc dzelnice całego kraju wybiorą się w tę muzyczną podróż by uczcić polskie morze w przededniu jego święta.

„PIOTRUŚ I CYFERKI”

O godz. 11.30 młodsza dziatwa szkolna usłyszy obrazek Elżbiety Kalużyńskiej p. t. „Piotruś i cyferki”. Dużo kłopotu i zmartwienia miał mały Piotruś z pisaniem cyferek, które ani rusz nie chciały stać w zeszycie prosto i zgrabnie. Trwało to długo, do chwili, w której Piotruś zawarł z cyferkami szczerą i wieczną przyjaźń; jak się to stało, dowiecie się z audycji.

ROZWIĄZANIE KONKURSU WYSTAWOWEGO.

Dziś o godz. 15.40 przed mikrofonem rozgłośni łódzkiej nastąpi rozstrzygnięcie konkursu wystawowego p. t. „Czego brak w tym kąciaku?”. W czasie audycji laureatowi konkursu zostanie wręczona nagroda w postaci 5-ciolampowej superheterodyny Philipsa.

„PRZELAMUJEMY KRZYŻY”

Obecnie znajduje się w próbach słuchowsko oryginalne Mariana Piechała p. t. „Przelamujemy krzyż”. Słuchowisko to w wykonaniu artystów scen łódzkich, nadane zostanie jutro o godz. 18.20.

Największy aktor doby obecnej
Jean HERSHOLT
genialny następca Emila Janningsa



w wspaniałym arcydziele filmowym
Zapomniana Symfonia
Wkrótce w kinie **EUROPA**

Gwałtowna haussa w Łodzi

Wszystkie papiery zwyżkują pod wpływem projektów inwestycyjnych rządu

Na rynku walorów zaznaczyła się wczoraj h. mocna tendencja dla wszystkich pożyczek. — Popyt na papiery był tak znaczny, że doprowadził do zwyżki kursów wszystkich prawie walorów, przy czym w godzinach popołudniowych zwyżka przybrała na sile, tak, że wstrzymała się z skutecznym tranżakcją w ramach wczorajszych notowań, w przekonaniu, iż w dniu dzisiejszym nastąpi dalsza zwyżka kursów.

Zdaniem sfer giełdowych, poprawa kursów walorów wiąże się przede wszystkim z zapowiedzią rządu podjęcia robót publicznych w zakresie nakreślonego planu inwestycyjnego, co przyczyniło się do ogólnej poprawy gospodarczej.

Krażą również pogłoski, iż w interesie naszej polityki inwestycyjnej będzie leżać obecnie niższa rentowność papierów państwowych, a to celem skierowania tych pieniędzy na inwestycje. Z tego względu w interesie osobnym leży wzrost kursów papierów, co ma również być w pewnej mierze zrealizowane.

7 proc. pożyczka stabilizacyjna na zwyżkowała o 100 pkt. do 443.50. Na rynku prywatnym popyt na papier ten był h. znaczny, tak, że w niektórych wypadkach płacono za niego powyżej kursu oficjalnego. Tranżakcje dokonywano po 447.50 — 448 w placeniu, 449.50 w żądaniu.

6 proc. pożyczka dolarowa poprawiła kurs o 75 pkt. do 63. Prywatnie obracano nią po 62.50 kupno, 63.50 sprzedaż.

4 proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka) również zyskała 25 pkt. i notowana była 47.50. Na rynku prywatnym popyt na walor ten był bardzo znaczny i płacono za niego 47, żądano 48 — 48.50.

3 proc. pożyczka inwestycyjna miała tendencję niejednołata: I em. zwyżkowała o 25 pkt. i obracano nią po 64.25 w placeniu, 65.25 w żądaniu, zaś II em. nie wykazała zmian i na-

dal utrzymała się w granicach 65 kupno, 63 sprzedaż.

5 proc. pożyczka konsolidacyjna podniosła się o 25 pkt. i obracano nią: za grubsze odcinki 51.50 w placeniu, 52.50 w żądaniu, za drobne zaś 50 kupno, 50.50 sprzedaż.

W dziale listów tendencja była również mocna, przy czym

warszawskie wykazały pewną zwyżkę.

5 proc. listy m. Warszawy no we zyskały 25 pkt. Obracano: kupno 55, sprzedaż 50, drobne 55.50 kupno, 56.50 sprzedaż.

4 i pół proc. ziemskie bez zmian. Nadal po 49.25. Również 5 proc. łódzkie listy zastawne nowe 49.50 kupno, 50 sprzedaż.

Na rynku akcyjnym tendencja zwyżkowa odhla się również głośnym echem. Wszystkie bowiem notowane wczoraj akcje wykazały zwyżkę, a mianowicie: Bank Polski 110 (plus 125 pkt.), Cukier 28 (plus 100 pkt.), Węgiel 18 (plus 100 pkt.), Lilpop 13.75 (plus 55 pkt.), Starachowice 32.50 (plus 50 pkt.).

Surowce włókiennicze bez cła

Nowa forma pomocy dla eksportu manufaktury

W dniu wczorajszym o godz. 6 wieczorem odbyło się posiedzenie wspólne komisji polityki gospodarczej oraz komisji eksportowej Izby Przemysłowo-Handlowej.

Obrodam komisji przewodniczył prez. K. Markon.

Na porządku dziennym obrad połączonych komisji izbowych znalazła się m. in. niezmiernie dla włókiennictwa doniosła kwe-

stia wprowadzenia w życie art. 23 prawa celnego. Chodzi tu o przywód do Polski bez cła surowców i półfabrykatów, przy eksporcie zagranicę produkowanych z nich artykułów gotowych.

Byłaby to więc swoista forma pomocy dla eksportu włókienniczego, w oparciu o odwrócony niejako obrót uszlachetniający.

Ceny bawełny

w handlu surowcowym.

Po posiedzeniu połączonych komisji polityki gospodarczej oraz eksportowej Izby Przemysłowo-Handlowej odbyło się posiedzenie komisji polityki gospodarczej.

Komisja omówiła m. in. kwestię cen bawełny w przedsiębiorstwach handlowej oraz sprawę przydziałów przedży bawełnianej dla przetwórców.

Chustki polskie - zamiast czeskich

Łódź zdobyła szereg nowych rynków zagranicznych

Wysiłki łódzkiego przemysłu włókienniczego w sprawie wzmocnienia eksportu zagranicę natrafiają ostatnio na pomyślne wyniki.

Niedawno pisaliśmy o zbywie rekawiczek w Ameryce Północnej i Południowej. Obecnie znów mamy do zanotowania sukces eksportowy półwełnianych wyrobów chustkowych. Chustki te, które do niedawna eksportowaliśmy tylko do kolonii angielskich via Anglia, zdobywają już sobie obecnie poważny rynek zbytu w Ameryce, przy czym należy zaznaczyć, iż mimo dotkliwej konkurencji czeskiej i włoskiej, klientela amerykańska poszukuje polskich chustek.

Przemysłowcy polscy nie ko-

piują już obecnie wzorów zagranicznych, lecz dużym nakładem kosztów starają się stworzyć własne wzory, któreby chustki polskie odróżniły od zagranicznych i zapewniły im „markę“.

Eksport chustek na rynki zagraniczne, ze względu na konkurencję krajów o niskiej walu cie, nie jest narazie do pomysłenia bez pomocy eksportowej. Eksport ten posiada jednak tę dobrą stronę, że transakcje oplewają na gotówkę, która najwyższej po 80 dniach zostaje przez importera przekazana.

Przemysł ten na rynku krajowym nie odczuwa żadnych trudności zbytu. Jest to bowiem stosunkowo młoda gałąź przemysłowa, która zdołała jednak

w ciągu swego krótkiego istnienia wyprzeć zupełnie import chustek czeskich, bijąc je zarówno cenami, jak i wzorami.

Sezon letni na rynku krajowym rozpoczął się już w drugiej połowie stycznia, przy czym zamówienia, jak dotychczas, napływają stosunkowo korzystnie. Warunki sprzedaży nie zostały w tym roku zmienione. Obowiązuje nadal część gotówki oraz woksle do 60 dni. Ceny zostały tylko nieznacznie podwyższone.

Bojącą tą młodej gałęzi przemysłowej jest brak kredytów surowcowych, zredukowanych przez dostawców surowca do rozmiarów ostatecznych, tak że przemysł ten faktycznie nie posiada kredytów.

Wystawa włókiennicza - w r. 1938?

Przemysł uważa obecny moment za przedwczesny

W dniu dzisiejszym w gmachu urzędu wojewódzkiego odbędzie się zebranie organizacyjne, poświęcone sprawie organizacji wystawy włókienniczej i panierniczej w Łodzi.

Poważne sfery gospodarcze w odniesieniu do projektu lanowanego przez pewne koła warszawskie ze Stowarzyszeniem Inżynierów Mechaników

polских w Warszawie na czele — zajmują stanowisko krytyczne.

W sferach tych celowość organizacji wystawy w r. b. w Łodzi budzi poważne refleksje. — Wystawa jako instrument propagandy zbytu artykułów włókienniczych może dać znakomite wyniki i osiągnięcia. — Efekt masowej propagandy wytwórczości włókienniczej również nie byłby w obecnym okresie zbyt wielki.

Może bardziej atrakcyjnym byłby moment znacznie późniejszy, gdy rozbudowa zapoczątkowanego ostatnio programu surowcowego we włókiennictwie dałaby bardziej konkretne wyniki, z którymi można by zapoznać szersze sfery społeczeństwa. Dlatego też należałoby — z uwagi na te momenty ew. zorganizowanie wystawy odłożyć na okres późniejszy, jak np. do połowy r. 1938.

Oczywista, ten sceptycyzm kół gospodarczych, podzielany również i przez sfery techniczne włókiennictwa — nie przesądza dalszego rozwoju całej akcji.

Notujemy te opinie, dodając

również, że i dość poważny koszt zorganizowania wystawy winien być brany pod uwagę w stosunku do ewentualnych jej wyników gospodarczych.

Outsiderzy kartelu

fabryk kwasu węglowego.

Przy prowadzeniu akcji o obniżkę cen najważniejszych artykułów przemysłowych dużo rozgłosu wywołała w swoim czasie polityka kartelu fabryk kwasu węglowego. Jak wiadomo kwas węglowy stanowi jeden z najpoważniejszych składników w produkcji artykułów spożywczych. Fabryki kwasu węglowego kategorycznie oparły się akcji obniżki cen, które pozostają już od 2 lat bez zmiany.

W ostatnich dniach dały się zaobserwować wśród fabrykantów wchodzących do tego kartelu, pewne tarcała, przyczem kilka fabryk wylamało się z konwencji, obniżając ceny.

Kwas węglowy potaniał z 16 zł na 10 za balon. Tak poważna obniżka świadczy wymownie o olbrzymich zyskach, osiąganych przez kartel, skoro fabryki, występujące zeń, mogą zmniejszyć ceny prawie o 40 proc.

Obniżka ta niewątpliwie odbije się na cenie szeregu artykułów spożywczych.

Pomoc zimowa to nie jałmużna - to obowiązek i nakaz sumienia!

Złosiwa upadłość

firmy „Włóczka“.

W upadłości firmy „WŁOCZKA“ (ul. Narutowicza 3) i jej właściciela Chaima Wojlanda, sąd rozpoznał sprawozdanie syndyka.

Sąd po ogłoszeniu upadłości zastosował przymus osobisty wobec upadłego, ponieważ zachodziły okoliczności złosiwego bankructwa.

Syndyk jednak nie zdołał go aresztować, gdyż upadły się ukrywał. Z tego też powodu o propozycjach układowych nie może być mowy.

Aktywa firmy nie dają widoków na pokrycie wierzytelności nieuprzywilejowanych, gdyż tylko za ledwie część ich przyjęta z przywilejem może liczyć na zaspokojenie pretensji.

Zona upadłego zgłosiła wniosek o wylączenie części mebli, zajętych przez syndyka, jako objętych intercyzą przedślubną.

Podanie to zostanie w tych dniach rozpoznane przez sędziego komisarza.

*

W upadłości firmy „B. Erlich“ (Ceglana 24) i jej właściciela, gdzie również zastosowano przymus osobisty, upadły wystąpił o nohylenie przymusu, podając jako usprawiedliwienie zawieszenia wypłat niewypłacalność dłużników i okoliczności odeń niezależne.

Sąd zobowiązał zarząd masy do wypowiedzenia się w tej sprawie o szczerzy do przedstawienia konkretnego wniosku co do przymusu osobistego.

NA KOLONIE „MAKABI“
DO ZAKOPANEGO „MAKABI“
Wyjazdy indywidualne.

Informacje: „MAKABI“, Al. Kościuszki 21, od 20—22

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula

giełdy warszawskiej.

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja w dziale dewiz kształtowała się niejednorodnie i obroty były stosunkowo niewielkie. Notowano Amsterdam 289.65 (-5), Bruksela 89.15 (plus 5), Kopenhaga 115.50, Londyn 25.86 (-2), Nowy Jork 338.50, przekaz telegraficzny na Nowy Jork 5.28.75, Oslo 129.00 (-5), Paryż 24.63 (plus 2), Praga 18.42 (plus 4), Sztokholm 133.40, Zurych 120.75 (-10). Bank Polski płacił za: dolary amerykańskie 5.26.50, kanadyjskie 5.26, florony holenderskie 288.65, franki francuskie 24.55, szwajcarskie 120.25, belgijskiej 88.00, guldeny gdańskie 90.80, funty szterlingów 35.77, korony cz. 10, duńskie 114.95, norweskie 129.25, szwedzkie 132.75, liry włoskie 23.50, szylingi austriackie 93.50, marki fińskie 11, marki niemieckie 120, marki niemieckie w srebrze 126

AKCJE.

Na rynku akcyjnym usposobienie było dziś mocniejsze, z przewagą zainteresowania jak zwykle dla akcji Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 110 (plus 125), Cukier 28 (plus 100), Węgiel 18 (plus 100), Lilpop 13.50 — 13.75 (plus 50), Starachowice 32 — 32.50 (plus 50).

PAPIERY PROCENTOWE.

Również i w dziale papierów procentowych, zarówno państwowych jak i prywatnych przeważało usposobienie mocniejsze. Największych transakcji dokonywano 5 proc. L. Z. Warszawy nowymi. Notowano 3 proc. pożyczka inwestycyjna I em. 64.75 (plus 25), seria I em. 82 (-200), II em. 65.50, 4 proc. prem. dolara 47.50 (plus 70), 4 proc. konsolidacyjna 52 (plus 25) w drobnych odcinkach 50.25 — 50.38 (-25), 5 proc. konwersyjna 54.25 (-25), 5 proc. kolejowa 52 (-25), 6 proc. dolarowa 61 (plus 75), 7 proc. stabilizacyjna 44.50 (plus 100), wartość kuponu bież. na 8 b. m. — 158.34, 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 49 — 49.25 (plus 25), 5 proc. L. Z. Warszawy z r. 1933 — 55.25 — 55.50 (plus 50), w odcinkach po 1000 zł. — 55.75 — 56 (plus 75), 5 proc. L. Z. Piotrkowa z r. 1933 — 48, 5 proc. obligacje Warszawy VII em. 54.50 (plus 50), 6 proc. obligacje m. Warszawy VIII i IX em. 57.50 (plus 50).

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	spzedaż	kupno
Inwestyc. I em.	65.00	64.50
Inwestyc. II em.	63.50	63.00
Dolarówka	46.75	46.50
Dolarówka	46.75	46.50
Konsolidacyjna dr.	51.50	51.25
Konsolidacyjna gr.	52.50	52.25
Stabilizacyjna	449.00	448.00
Kolej El. Łódzka	615.00	610.00
Tendencja cokolwiek mocniejsza.		

GIEŁDA ZBOŻOWA

Zyto I gat.	24.00	24.25
Zyto II gat.	23.50	23.75
Pszenica	20.50	20.75
Pszenica zbier.	20.25	20.50
Owies	19.75	20.00
Mąka żytnia I	34.75	35.25
Mąka żytnia II	33.25	33.75
Mąka pszenna	45.50	47.50
Otręby żytnie	15.50	15.75
Otręby pszenne	15.50	15.75
Rzepak	55.00	55.00
Peluska	21.00	22.00
Seradela	23.50	24.50
Victoria	27.00	30.00
Groch polny	22.50	23.50
Tendencja stała.		

NOTOWANA BAWELNY

NOWY JORK 2.II

Otwarcie: marzec 12.67, maj 13.57, lipiec 12.43, październik 11.90, grudzień 11.83, styczeń 11.81.
LIVERPOOL, 8.II
Zamknięcie: marzec 7.03, maj 7.02, lipiec 6.97, październik 6.59, grudzień 6.53, styczeń 6.51.
ALEKSANDRIA, 8.II
Zamknięcie: Sakellaridis: marzec — 18.05, maj 17.87, listopad 17.75.
Ashmouni: luty 14.50, kwiecień 14.21, czerwiec 14.16, sierpień 13.99, październik 13.64.

Centralny okręg Sandomierz

Geograficzne, techniczne i strategiczne zalety przyszłego ośrodka przemysłowego

Najważniejszym punktem planu inwestycyjnego, jest zapowiedź stopniowego przeobrażenia Sandomierszczyzny

W CENTRALNY OKRĘG PRZEMYSŁOWY,

gdzie ześrodkowywać się będzie w przyszłości cała niemal nasza produkcja, obejmująca wszystkie gałęzie przetwórczości.

Co przemawia za wyborem Sandomierszczyzny?

Dość spojrzeć na mapę Polski, aby przekonać się, że okręg Sandomierski odpowiada całkowicie wymaganiom, jakie wielkim ośrodkiem przemysłowym stawiamy z punktu widzenia zarówno bezpieczeństwa, jak i warunków komunikacyjnych.

To centralne położenie zabezpiecza go od nieprzyjacielskiej inwazji.

Okręg sandomierski ubogi jest w linie kolejowe, ta część jego bowiem, która przed wojną znajdowała się pod zaborem rosyjskim, była tendencyjnie ogolana — właśnie

Z POBUDEK STRATEGICZNYCH

z wszelkich dróg komunikacyjnych.

Obecnie jest już nieco lepiej, o ile jednak okręg sandomierski

stać się ma — jak to przewiduje plan — bazą łączącą północ z południem a zachód ze wschodem, otrzymać musi szereg nowych połączeń kolejowych.

Najważniejszym z nich będzie z dawna już projektowana magistrala Śląsk — Wołyń, łącząca uprzemysłowiony zachód Polski z jej rolniczym wschodem. Poza tym w najbliższym czasie powstać ma linia kolejowa Kielec — Dąbrowa — Tarnów.

Doniosłe znaczenie jako środek komunikacyjny posiadają dla okręgu sandomierskiego także rzeki, a przede wszystkim Wisła, zwłaszcza po ich uregulowaniu i po zrealizowaniu projektu budowy kanału wodnego G. Śląsk — Wisła,

który ułatwi tanią dostawę węgla do przyszłego „Okręgu Centralnego“.

Ważnym dalej czynnikiem, który odegrał niemałą rolę przy wyborze Sandomierszczyzny jako centrum przemysłowego Polski, jest możliwość

ZAOPATRZENIA TEGO REJONU W GAZY ZIEMNE,

jak i włączenia go w przyszłą sieć elektryfikacyjną Małopolski

zachodniej. Jak wiadomo nasz okręg naftowy na Podkarpaciu obfituje w gazy ziemne, które zużytkowywane są już od dość dawna do celów przemysłowych oświetleniowych przez liczne miasta podkarpackie.

Liczne rzeki górskie Małopolski zachodniej stanowią niewyczerpane źródło energii, popularnej pod nazwą „białego węgla“. Zapory wodne w Porąbce na Sole i w Rożnowie na Dunajcu, są pierwszym krokiem na większą skalę podjętym przez Polskę w dziedzinie elektryfikacji. Jak wiadomo, obie te budowle dostarczać mają w najbliższej przyszłości taniego prądu w ilości dostatecznej do zelektryfikowania nie tylko woj. krakowskiego, ale całego Śląska i południowo-zachodniej części b. Królestwa, a więc również terenu mającego wejść w skład przyszłego „Okręgu Centralnego“.

Na takich to przesłankach natury przede wszystkim technicznej i geograficznej oparty jest projekt przeobrażenia odleglim dotąd leżącej i zaniedbanej Sandomierszczyzny — w potężny ośrodek przemysłowy, stanowiący główny atut w olbrzymim planie gospodarczej przebudowy Polski.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Reprezentacja Polski na hokejowe mistrzostwa świata

W dniu wczorajszym ustalili kapitan związkowy PZHL p. T. Sachs z Łodzi ostateczny skład reprezentacji hokejowej Polski na mistrzostwa świata do Londynu.

Na podstawie rozgrywek finałowych o drużynowe mistrzostwo Polski w skład reprezentacji weszli następujący zawodnicy:

Bramkarze: Stogowski, Przechycki, obrońcy: Kasprzak, Ludwiczak, Sokołowski, napastnicy: Kowalski, Wołkowski, Marchewczyk, Stupnicki, Burda

Przedpełski, Kulik i Kasprzycki.

Reprezentacja Polski wyjeżdże w czwartek z Poznania pod wodzą wiceprezesa Janowskiego i kapitana związkowego p. Sachsa.

W drodze do Londynu wezmą udział hokeiści polscy w międzynarodowym turnieju w Berlinie.

Polska weźmie również udział w obradach międzynarodowej ligi hokeja na lodzie, gdzie będzie reprezentowana przez p. Sachsa.

Skład reprezentacji Polski na mistrzostwa narciarskie w Chamonix

Jak już donosiliśmy, kapitan związkowy Polskiego związku narciarskiego p. red. Faecher, ustalił ostateczny skład reprezentacji Polski na mistrzostwa świata, które odbędą się w dniach 12 — 18 b. m. w Chamonix.

W skład reprezentacji Polski wchodzi 8 narciarzy: Br. Czech, St. i An. Marusarze, Nowicki, Czepezer, Karpiel, Orlewicz i Schindler.

W kombinacji norweskiej startować będą: Stanisław i Andrzej Marusarze oraz Br. Czech. W kombinacji alpejskiej: Br.

Czech, St. Marusarze, Orlewicz i Schindler.

W otwartym konkursie skoków: Br. Czech, Andrzej i St. Marusarze, Schindler.

W sztafecie 4 x 10 km. Startować będą: Czech, Orlewicz, Nowacki, Karpiel.

W biegu na 50 km.: Karpiel i Czepezer.

Reprezentanci Polski wyjadą pod wodzą p. Grosmana.

W czasie mistrzostw odbędzie się w Chamonix posiedzenie międzynarodowej organizacji narciarskiej, na które wyjedzie prezes PZN wiceminister inż. Bobkowski.

Teatr, muzyka i radio

TEATR MIEJSKI
Dziś o godz. 20.30 drugi i ostatni występ światowej sławy baletu Parnella w olimpijskim programie, złożonym z najlepszych przebojów.

Jutro o 20.30 dodatkowy występ mistrza Ludwika Solskiego, który zaprezentuje nam się w kapitalnej komedii Moliera „Skapiec“. Ceny niższe.

W czwartek o godz. 20.30 wspaniały dramat Zeromskiego „Róża“ z Tadeuszem Białoszczyńskim w roli głównej.

TEATR POPULARNY
Dziś i dni następujących o godz. 20.15 świetna komedia Barry Conners'a — „Roxy“.

TEATR POLSKI
Dziś o godz. 20.30 w dalszym ciągu ciesząca się powodzeniem sztuka Lampel'a p. t. „Bunt w domu poprawy“ w reżyserii Karola Borowskiego. W próbach komedia genialnego Shawa p. t. „Profesja pani Warren“.

W roli tytułowej wystąpi Irena Horacka. Sztukę reżyserował Karol Borowski.

DELA LIPIŃSKA
Znakomita artystka Dela Lipińska przyjeżdża do Łodzi i wystąpi w sali Filharmonii w piątek o godz. 20.30.

Nowy program Lipińskiej zawiera utwory Schifera, Boya, Morgensterna, i innych oraz nowe figurynki, a między innymi „Shirley Temple“ (parodie) oraz „Pakt rosyjsko-francuski“.

Lipińska śpiewa w pięciu językach: polskim, niemieckim, rosyjskim, francuskim i angielskim.

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

6.33 Gimnastyka i muzyka z płyt.
11.30 Audycja dla szkół.

12.03 Koncert południowy w wykonaniu orkiestry detej huty „Pokój“.

12.50 „Coś dla każdego“ (płyta z płytą).

16.00 Kwadrans walców (płyty).

16.30 VII audycja z cyklu „Sonaty skrzypcowe Beethovena“. W programie Sonata C-moll op. 30 Nr. 2. Wykonawcy: Bronisława Ney — skrzypce i Ignacy Rosenbaum — fortepian.

17.00 „Dni powszednie państwa Kowalskich“ — powieść mówiona w opracowaniu M. Kuncewiczowej.

17.15 Koncert Łódzkiej Orkiestry Sali koncertowej pod dyr. Teodora Rydera.

18.00 „Wyjazd do ślubu“ — fragment z „Wesela na Kurpiach“.

18.40 Rozmowa z radiosłuchaczami p. t. „Coraz poważniej“ — przeprowadzi dyr. Pawłowicz.

18.50 Arie z operetek Lehara (płyty)

19.20 „Miedzypusty, zapusty — nie chcemy jeść kapusty“.

20.00 „Nie tak przedko, panie Druk“ (skecz).

20.15 Roman Palester: „Kuligiem do morza“. Wykonawcy: Orkiestra, chór i soliści.

21.00 „W ostatni dzień karnawału“, Refreny śpiewają: Anthea van Weck i „Czwórka radiowa“.

22.30 Muzyka taneczna z dancingu „Cafe - Club“ w Warszawie.

AUDYCJE ZAGRANICZNE WIEDEN (507)

19.30 „Księżniczka Czardasza“ — operetka Kalmiana.

Z estrady koncertowej

Wieczórpieśni Janiny Kulczyckiej

Występ p. Janiny Kulczyckiej na estradzie koncertowej w zupełności stwierdził to wszystko, cokolwiek pochlebne o jej podbojach scenicznych słyszano, okazała się bowiem śpiewaczka tak zasobną w talent wybornie zrównoważony w składowych swych pierwiastkach. Głos jej to sopran koloraturowy o miłym tembrze, nie imponuje on siłą — co prawda — ale rozbrzmiewa w nim nuta szczerzego uczucia i słodyczy, a przy tym śpiewaczka ma do dyspozycji nieprzeciętne środki ekspresyjne. Umie frazować z do skonałością artystyczną i zna się na efektach sztuki śpiewaczej i ma ładną dykcję.

Oczywiście to, co stanowi treść i formę produkcji artystycznej p. Kulczyckiej, uwypukliłoby się znacznie lepiej w przestrzeni i obramowaniu operetki wspaniałej, w którym nie ginęłyby szczegóły, stanowiące główny wdzięk wykonywanych arii (z op. Hr. Luxemburg,

PARYŻ (432)

21.30 Uwertura Stekla, Wariacje symfoniczne Francka, Symfonia B-dur Schumana, Uczeń pajaka Roussela, Bourree fantastique Chabriera

STUTGART (525)
00.00 Popularny koncert orkiestry i soliistów wokalnych.

SOTTENS (443)
20.35 „Poteżna twierdza“ — kantata reformacka J. S. Bacha

21.15 „Król Dawid“ — psalm symfoniczny Honeggera

MEDIOLAN (368)
21.00 „Il Campiello“ — opera Wolfa-Ferrari

hr. Mariza, Wesola Wdówka, M-mc Dubary i in.). Na czoło wysunęła się piosenka z operetki „Fiolek z Montmartre“ Kalmiana, którą artystka musiała bisować.

Recital śpiewaczki urozmaicił swą „konferansjerką“ p. Korwin-Pawłowski, zdolny aktor, piosenkarz i monologista w dobrym tonie, słowem „pakajówka do wszystkiego“; był też szczerze oklaskiwany.

Do powodzenia całości przyczynił się jeszcze dyrektor Teodor Ryder, który akompaniował solistkę na strasnym rekwiizycie teatralnym.

Koncert odbył się w bardzo akustycznej i dobrze ogrzanej widowni „Teatru Polskiego“.

F. Halpern.

JESTEŚMY JEDNEJ KRWI

WŁÓŻ GROSZ NA SZKOLNICTWO POLSKIE ZA GRANICĄ

Do Zell am See i Kitzbühel || Do Londynu || Do Wiednia

na Targi od 23. II

28. II — 13. III zł. 350.— || 17. II — 3. III zł. 282.— || zł. 85.—

Zapisy i informacje: Wagons-Lits/Cook, Piotrkowska 68, tel. 170-70

KINO TEATR METRO PRZEJAZD 2

Dziś i dni następujących!
„ZŁOTY SKARB“
Victor Mc Laglen

W roli głównej
GARY COOPER
w filmie „Maly Król“

Wielki podwójny program!
KINO TEATR ADRIA GŁÓWNA 1

Początek 0 4

Passe-partouts i bilety ulgowe, przez urzędowych nieważne.

DZIS WESOŁE OSTATKI „KROPLI MLEKA”

przy ulicy
11 Listopada 21

Dr.
Miecz. Kalisz
wznowił przyjęcia

LECZNICA

ze stałymi łózkami
DLA CHORYCH NA
uszy, nos, gardło
i drogi oddechowe
Gabinet Rentgena,
dla prześwietleń i zdjęć
Piotrkowska 67, tel. 127-81
Pr. — 2 p. 4—8 w. przyjm. Dr. Z. Rakowski
wezwanie na miasto.

Dr. med. I. SER

chor. wewnętrzne
przeprowadził się na
Al. 1 maja 3
tel. 174-41
przyjmuje od 4—6

Czystość i higiena

to zdrowie!
Cyklinowanie, drutowanie i fro-
terowanie posadzek, czyszcze-
nie wystaw i okien, sprzątanie
biur i pokoi, odkurzenie elek-
troluzem. Rezeracje linoleum.
Pakowanie okien i drzwi.

J. HUPERT i S-ka
Piotrkowska 44.
tel. 202-14.

Dr. med.
L. LIEBESKINDOWA

CHOROBY DZIECI
przeprowadziła się na
Al. 1 maja 25
Telef. 111-10.



„Mój pan mąż”
Carole Lombard, William Powell.
Pocz. seansów 4, 6, 8, 10. — Poranki w soboty
o 2-ej, w niedziele o 12-ej.
Następny program: ROK-2.000

Dr. med.
L. NITECKI
Specjalista chorób skórnych,
wenerycznych i moczopłciowych
wznowił przyjęcia
Nawrot 32, front I piętro
telefon 213-18.
przyjm. od 8—9 30 rano i od 5 30—9 w
W niedz. i święta od 9—12 w pop.

PACZKI
słodzowane specjalnymi konfiturami
NA OSTATKI!
2 szt. 25 gr.
poleca
CUKIERNIA
„ZRÓDŁO”
PRZEJAZD 1 i KILIŃSKIEGO 97

KUPUJESZ ZDROWIE!
ZADAJĄC TYLKO
„OLLA”
GUM.
Jako dodatki najlepsze i najzdrowsze.
40-LETNIE DOŚWIADCZENIE PACHOWE.
5 NOWOCZESNIE URZĄDZONYCH FABRYK!!!
PATENT AMER. DR. BALOGA, Nr. 1959701!!!

Dr. Ludwik Falk
Choroby skórne i weneryczne
Nawrot 7, tel. 128-07
przyjmuje od 10—12 i 5—7

Ogłoszenia drobne

ANGIELSKIEGO i Niemieckiego
wyuczam w bardzo krótkim
czasie. Kryszek, Pomorska 15,
Tel. 171-28. Zostać można od
1.30—3. Lektora 1 zł. — 09—3.

OFIARUJE konwersację francuską
wzajemnie za angielską. Oferty pod
„P. W.”.

Różne

DLA PANI kulturalnej, etycznej,
działnej, szukamy męża około 50,
ewentualnie wdowca (swat pożą-
dany). „Zaprzyjaźniona rodzina”
do Fucza, Piotrkowska 87.

ZGUBIONO weksel na zł. 100.-
z wystawienia Sz. Szpielberg,
Pl. Wolności 11, pl. 25 marca
1937 r.

ZRZESZENIE Żydów Ortodoksów
p. n. „Agudas Ortodoksim”, Le-
gionów 10a, zgubiło kwit kaucyjny.
Elektrowni Łódzkiej nr. 101971 z
dn. 13 IV 1934 r. na zł. 25.—

ZGUBIONO kwit kaucyjny Elek-
trowni Łódzkiej nr. 91,323, z dn.
24 VI 1933 r. na zł. 20. Nazwisko
Bornstein Icek Majer, Piotrkowska
nr. 101.

Posady

AKWIZYTOR, mający znajomości
w sferach właścicieli nieruchomości,
poszukiwany do zakładu insta-
lacji, kanalizacji, wodociągów i
centralnego ogrzewania. Oferty z
referencjami sub „1937 r.”

RUTYNOWANA pielęgniarka po-
szukuje posady przy chorej lub
przy starszej osobie. Oferty sub:
„Uczciwa”.

Lokale

ZŁ. 40.— KWARTALNIE 1 pokój
zł. 100 kwartalnie 1 pokój z kuch-
nią; zł. 125.— kwartalnie 2 pokoje
z kuchnią; 3—4—5—6 ciopoko-
jowe mieszkania; pokoje umeblowa-
ne oraz garsoniery od zł. 20.— po-
leca „Zenit”, Piotrkowska 82, tele-
fon 260 25.

OKULARY BIFOKALNE!
Okulary ze szklami dwuogniskowymi (do pa-
trzenia wbliz i wdal, w doborowym gatunku,
nieklejone) — już
od 28 złotych
ściśle wg. przepisów pp. lekarzy
poleca
SZYMON URBACH
OPTYK
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 33. TEL. 222-23.

PIERWSZA
Lecznica Stomatologiczna
ZE STAŁYMI ŁÓZKAMI
Dr. med. Sadokierskiego
Chirurgia zębów, szczęk i jamy ustnej
PIOTRKOWSKA 56 — TEL. 129-77.
Przychodnia czynna od godz. 9 do 12.

DO WYNAJĘCIA 5-pokojowe mie-
szkanie wyremontowane z wszel-
kimi wygodami, front, II piętro. Za-
wadzka 16a, u gospodarza, od
12—3. 764—3

NA NARUTOWICZA, POW lub Pi-
ramowicza poszukuje czystego, stu-
dennego pokoju. Oferty z poda-
niem ceny pod „ABC”.

Dźwiękowe kino
RAKIETA
Sienkiewicza 40, tel. 141-22

Dziś i dni następnych!
w arcyzabawnej komedii wiedeńskiej mówionej i śpiewanej po NIEMIECKU p. t.
SZEPT MIŁOŚCI (ES FLÜSTERT DIE LIEBE)
P. czątek w dni powsz. o g. 4, w niedziele i święta o 12 w poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

CORSO
Dziś premiera!
NIEBYWAŁY NADPROGRAM
i dodatki P. A. T.

Najnowsze arcydzieło
filmowe czołowej
produkcji europejskiej
„REGINA” Potężny dramat życiowy, ilustrujący miłość,
lzy i tryumf dziewczyny — służącej.
W rol. gł. Luiza Ulrich, Olga Czechowa i Adolf Wohlbrück
Ceny miejsc na I seans od 50 gr., na następne od 54 gr.

DZWIĘKOWE KINO
PRZEDWISNIE
Żeromskiego 74/76, tel. 129-88.

Dziś premiera! Największy film świata wyprodukowany kosztem 3.000.000.— dolarów p. t.
„Pod dwiema flagami”
Bohaterstwo i poświęcenie — oto wspaniałe atuty tego niezwykłego filmu.
NASTĘPNY PROGRAM: „Moja Gwiazdeczka”. — W roli głównej SHIRLEY TEMPLE
Pocz. seansów o g. 4, w niedz. i święta o g. 12. Ceny miejsc: I m. 1,00, II m. 90 g, III m. 50 g. Kup. ulg. 70 g.

KINO TEATR
MIRAZ
11 LISTOPADA 16

Dziś i dni następnych!
Najnowszy
film prod.
sowieckiej
p. t.
Wielki Czarodziej A. Chochłowa W roli głównej
oraz „Senorita w Masce” w roli gł. JOHN BOLES

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 4,60, za odosłaniem
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia ze wstępującej stronicy (strona o syp.) 1-2 strona 2 zł. Reklamy tekstem
redakcyjnym zł. 1,50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca
50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 syp.) 12 gr. Drobną 15 gr. za wyraz, najmniejsza ogłoszenie zł. 1 50
Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, na miesiąc zł. 1,20. Ogłoszenia zarobkowe i załącznicowe 12 zł. Ogło-
szenia w dodatku niedzielnym „Ręwa” (str. 5 syp.) 1 zł. Ogłoszenia zamieszczone obliczane są o 50% drożej
firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej